

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730.

DYR. GORDOWSKI NA WOLNOŚCI

po złożeniu kaucji w wysokości 50 tysięcy złotych
Dziś już weźmie udział w konferencjach w sprawie sanacji
Banku Handlowego w Łodzi

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych grupa akcjonariuszy polskich Banku Handlowego w Łodzi powiadomiona została przez urząd prokuratorski, że

WOBEC ZAKOŃCZENIA ŚLEDZTWA

w sprawie dyrektora naczelnego upadłego banku p. Władysława Gordowskiego MOŻE ON BYĆ WYPUSZCZONY NA WOLNOŚĆ za kaucją.

Kaucja została ustalona na sumę

ZŁOTYCH 50 TYSIĘCY.

Niezwłocznie usiłowano podjąć z banków odpowiednią kwotę i wpłacić do Izby skarbowej, lecz z powodu spóźnionej pory NIE UDAŁO SIĘ ZAŁATWIĆ tego w ciągu dnia wczorajszego.

Dziś z samego rana odpowiednio formalności zostaną załatwione i

DYREKTOR GORDOWSKI ZWOLNIONY ZOSTANIE Z ARESZTU, gdzie przesiadzał cały tydzień.

Spodziewać się należy, że nastąpi to między godziną 10 a 11 rano.

Niezwłocznie po odzyskaniu wolności dyrektor Gordowski WEŹMIE UDZIAŁ W NAZNACZONEJ NA DZIŚ KONFERENCJI.

Początkowo udzieli on wszelkich wyjaśnień potrzebnych dyr. Hausmannowi, poczem PERTRAKTACJE POTOCZĄ SIĘ NORMALNYM TOREM.

Podkreślić tu należy, że władze prokuratorskie ze względu na toczące się rokowania w sprawie sanacji Banku Handlowego w Łodzi i w związku z tem, że

OBECNOŚĆ DYREKTORA GORDOWSKIEGO BYŁA KŁIUCZOWA, NIECZNA,

przewodziły śledztwo W TEMPIE PRZYŚPIESZONYM,

aby udostępnić delegatom angielskim otrzymanie niezbędnych

WYJAŚNIEN.

Wobec zwolnienia dyrektora Gordowskiego z aresztu, pertraktacje odbywać się już będą

zwykłym, przyjętym w takich razach trybem i w ciągu kilku dni

OSTATECZNIE BĘDZIE WIADOME czy uda się przeprowadzić SANACJĘ BANKU HANDLOWEGO W ŁODZI.

Jak się dalej dowiadujemy WICEDYREKTOR KALINOWSKI I PROKURENT PAŁUSZNY POZOSTANĄ W DALSZYM CIĄGU W ARESZCIE.

Władze prokuratorskie nie uważają obecnie za możliwe wypuścić ich na wolność, nawet za kaucją.

W dalszym ciągu prowadzone są badania w jakiej wysokości poniósł

SKARB PAŃSTWA STRATY, za czasów, gdy dyrektorem był ś. p. Tadeusz Szulborski. Według prowizorycznych obliczeń suma ta może dojść DO 4 I PÓŁ MILJONA ZŁOTYCH.

Nie jest to jednak cyfra już de facto ustalona. MOŻE SIĘ ONA JESZCZE OKAZAĆ MNIEJSZĄ.

Pp. Ralf Biederman i Harter w Łodzi

Zgodnie z naszą wczorajszą zapowiedzią przybył wczoraj przed południem z Londynu do Łodzi

P. RALF BIEDERMAN.

Cały dzień spędził p. Ralf Biederman na

ANALIZIE BILANSU

i konferencjach informacyjnych. Dziś już weźmie UDZIAŁ W NARADACH Z ANGLIKAMI.

Po kilkugodzinnym pobycie w stolicy przybył wieczorem do naszego miasta

p. HARTER

Po przyjeździe odbył konferencję z dyrektorem Hausmannem, który POINFORMOWAŁ GO O SYTUACJI

Banku Handlowego w Łodzi oraz zapoznał ze stanowiskiem grupy polskich akcjonariuszy.

Zrzeszenie wierzycieli Banku Handlowego

Zebranie stałej komisji krajowej wierzycieli Banku Han-

dlowego w Łodzi w dniu 17 b. m. uchwaliło statut zrzeszenia. Po zalegalizowaniu statutu komisja przystąpi do wykonania uchwały walnego zebrania z dnia 13 b. m.

Komisja stała składa się z następujących osób: inż. Stanisław Sułocki, dr. Henryk Litmanowicz, dr. Adolf Żadewicz, inż. Marjan Kurkowski, Józef Przytułski i Stanisław Nowacki. Komisja nawiąże kontakt z innymi pozamiejscowymi przedstawiicielami, którzy byli obecni na posiedzeniu komisji. Żywe zainteresowanie wierzycieli i społeczeństwa pozwala sądzić, że działalność zrzeszenia znajdzie poparcie u miarodajnych czynników.

Zarząd zrzeszenia poszukuje i zbiera nadal konkretne dane o działalności Banku Handlowego w Łodzi, tak za lata ubiegłe, jak i za ostatni okres operacyjny, w celu zgłoszenia odpowiedniego memoriału. Sekretarjat zrzeszenia przyjmuje dalsze zapisy i udziela porad w biurze, przy ulicy Piotrkowskiej 86, m. 5.

Zarobki w Moskwie wypłacają co 2—3 dni

MOSKWA, 17.4. (PAT) W niektórych fabrykach moskiewskich wprowadzono permanentny sposób wypłacania zarobków, polegający na tem, że zamiast wypłacania raz na miesiąc, względnie na dekadę, wypłacane będą zarobki robotnikom częściowo co drugi lub trzeci dzień. Wypłata odbywa się za pośrednictwem kasy oszczędności, przyczem fabryczne organizacje komunistyczne agitują, aby 30 proc. należności pozostawiono w kasie oszczędności.

Gabinet angielski uzyskał większość w izbie

LONDYN, 17.4. (PAT) Po przemówieniach Lloyd George'a i Mac Donalda zainteresowanie obradami Izby gmin zmalało. Wynik głosowania, które nastąpiło około godz. 23 nie ulegał wątpliwości. Wniosek nieufności dla rządu, zgłoszony przez konserwatystów, został odrzucony większością 305 głosów przeciwko 251.

„Anschluss” celny

wywołał porozumienie gospodarcze innych państw

BERLIN, 17.4. (PAT) — „Kölnische Ztg”. w depeszy swego korespondenta z Paryża donosi, że przygotowania do ogłoszenia francuskiego planu gospodarczego, mającego być odpowiedzią na niemiecko-austriacką unję celną posunęły się znacznie naprzód. Francuskie koła rządowe okazują pewność siebie. Odnośne rokowania prowadzone pomiędzy Paryżem a Londynem, Rzymem, Pragą, Warszawą i Bukaresztą sprowadziły już do zasadniczego porozumienia. Program ten stanowić ma bazę gospodarczą dla wzajemnego uzupełniania się państw przemysłowych i państw rolniczych.

BERLIN, 17.4. (PAT) W związku z demarche przedstawicieli dyplomatycznych szeregu państw u austriackiego ministra spraw zagranicznych w sprawie niemiecko-austriackiej unji celnej, biuro Conti donosi z kół urzędu spraw zagranicznych Rzeszy, że toczące się obecnie narady między ministerstwami obu państw w sprawie sformułowania umowy celnej pod żąd-

nym warunkiem nie zostaną przerwane. Niemcy w dalszym ciągu stoją na stanowisku, że wniosek o

Doumerque



prezydent Francji, wygłosił w Nicei przemówienie, w którym niemiecko-austriacką unję celną nazwał koszmarem, zagrażającym pokojowi Europy

zbadał projekt unji celnej ze stanowiska Prawnego przez radę ligi nie może mieć żadnego wpływu na prowadzone rokowania w sprawie unji celnej między obu państwami.

WIEDEŃ, 17.4. (PAT) Urzędowo komunikują: Wobec wniosku ministra Anglii, Hendersona, stwierdzającego, iż porozumienie zawarte między Austrią i Niemcami w sprawie podjęcia rokowań o ujedno stajnienie warunków celnych i handlowo-politycznych w stosunkach między obu państwami, winno być z punktu widzenia prawnego zbadane na majowej sesji rady ligi rząd austriacki, w porozumieniu z rządem niemieckim i zgodnie ze swoją zapowiedzią, nie chce wytworzyć przedtem żadnego fait accompli. Na pytanie, wystosowane przez niektórych przedstawicieli z granicy, rząd austriacki odpowiedział w tym sensie, iż Austrija będzie oczekiwała na obrady w tej sprawie ligi narodów, na co zresztą zgodziła się, tembardziej, że obecnie zajęta jest wewnętrznymi pracami.

Ukrócone apetyty

Ze Lwowa donoszą:

Zarząd tutejszego cechu piekarzy ogłosił w dniu wczorajszym komunikat, w którym zawiadamia, że z dn. 16 b. m. podwyższa bardzo znacznie ceny chleba i bułek. Ponieważ tego rodzaju samowolne podwyższanie cen ze strony wspomnianego cechu jest sprzeczne z obowiązującymi w tym względzie przepisami prawnymi, wedle których regulowanie cen pieczywa należy we Lwowie do magistratu, a nadto ponieważ podwyżka ta godzi w interesy szerokich kół konsumentów, przeto urząd wojewódzki lwowski zarządził wczoraj w związku z tem rozwiązanie zarządu wspomnianego cechu za przekroczenie uprawnień statutowych oraz mianował komisarza rządowego dla tymczasowego prowadzenia agend cechu, aż do nowych wyborów.

Również urząd wojewódzki zarządził pociągnięcie do odpowiedzialności karno-administracyjnej członków zarządu cechu.

Kto będzie prezydentem Francji

(List polityczny korespondenta „Głosu Porannego”, akredytowanego przy Lidze Narodów)

PARYŻ--GENEWA, w kwietniu

Wybór prezydenta Francji jest wydarzeniem o wielkiej wadze. Bowiernie niezgodne z rzeczywistością jest mniemanie, jakoby prezydent republik posiadał jedynie dekoracyjne znaczenie. Jego rola w rozwiązywaniu kryzysów ministerjalnych jest dominująca, nadto jako przewodniczący rady gabinetowej ma on możność wywarcia bardzo wyraźnego wpływu na politykę rządu. Wreszcie prezydent republik jest osobieniem demokracji, która dziś jeszcze jest jedynym bastionem dla wszystkich bezmateriałnych. Stąd też wypływa najbardziej ta dekoracyjna rola, którą prezydent musi, bodaj nawet a contre coeur, odgrywać.

Kto będzie prezydentem Francji w czasie nadchodzących lat siedmiu, dziś jeszcze, na miesiąc przed wyborami, nie da się przewidzieć. W przeciwieństwie do wyborów poprzednich, brak tym razem kandydatów, którzyby przerastali konkurentów o głowę. Stąd też silną rzeczą należy się zwrócić w stronę tych ludzi, których stanowiska obecnie wysuwają, prawie że oficjalnie na kandydatów, a są nimi: prezydent senatu, prezydent izby deputowanych i prezes rady ministrów.

Z pośród tych trzech osobistości najwięcej szans posiada prezydent senatu p. Paweł Doumer.

PAWEŁ DOUMER,

mimo swych siedemdziesięciu wiosen trzyma się bardzo krzepko. W wyglądzie nie uderzającego; spokojny i rozważny, prowadził obrady senatu może nieco za surowo, ale z prawie równą maestrią, jak jego kolega z Pałacu Burbońskiego, Ferdynand Buisson.

Przeszłość Pawła Doumera nadaje mu niejedyn tytuł do ubiegania się o najwyższą magistraturę kraju. Zaczyna swą działalność polityczną jako młody nauczyciel, oczywiście radykał. Odnacza się wówczas już jako deputowany, swą walką z „Boulangismem”, obejmuje także finansów w gabinecie Leona Bourgois i po upadku tegoż zrywa z radykałami, by objąć stanowisko naczelnego gubernatora Indochin, gdzie wykazał niezwykle zdolności organizacyjne. Po powrocie do kraju zostaje w r. 1901 prezydentem izby przeciwko kandydatowi lewicy, to też gdy w r. 1906 stał się kandydatem na pre-

zydenta republik, zostaje ona głosami tejże lewicy odrzucona.

Od tego czasu odgrywa Paweł Doumer wybitną rolę w polityce Francji, gdzie jego poczucie rzeczywistości, takt i wybitna erudycja zjednały mu moc przyjaciół. Czy jednak 13 maja 1931 r. okaże się dlań po myślniejszy niż rok 1906, niedaleka przyszłość nam to pokaże.

FERDYNAND BUISSON, prezydent izby deputowanych, ma przeciw sobie dwa nader poważne atuty. Przedewszystkiem jest socjalistą, co, jeśli nie może mu być poczytywane za grzech, ale w dzisiejszych stosunkach francuskich może przemawiać na jego niekorzyść. Coprawda socjalizm Buissona nie ma w sobie nic z doktryneryj. Ferdynand Buisson jest marszałkiem i tam ludzie przyzwyczajeni są ujmować wszelkie ideologie w sposób jaknajodpowiedniejszy dla siebie, a więc — bardzo pogodny. To też Buisson może liczyć w centrum i na prawicy na wielkie powodzenie. Jeśli jednakże chodzi o powierzenie mu prezydentury kraju — to rzecz inna, gdyż wobec nadchodzących nowych wyborów, które przypuszczalnie przyniosą pewne przesunięcie na lewo, prezydent - socjalista faworyzować będzie socjalistyczne ministerstwa, co się prawie czy też centrum podobać nie może.

Inny zarzut stawiany Ferdynandowi Buisson jest ten, że nie ma on jeszcze wystarczają-

cej praktyki parlamentarnej i ministerjalnej, niezbędnej w ważnych dla kraju momentach, jak rozwiązywanie kryzysów i t. p.

Szanse Ferdynanda Buisson, mimo wielkiej i ogólnej sympatii, jaką się on cieszy, nie są wielkie. Ale niezbadane są także, jak mówi mużulmanin, wyroki Opatrzności.

Prezes rady ministrów

PIOTR LAVAL

nie jest jako kandydat do prezydentury brany pod uwagę. Nie zaprzeczając bowiem jego wybitnych zdolności, jest on w polityce homo novus i wiele lat upłynie zanim będzie się mógł poszczycić praktyką, jaką ma taki Doumer, Berard, czy też

BRIAND.

Ponieważ wspomnieliśmy już to nazwisko, warto zaznaczyć, że gdyby nie kilka „ale” wprowadzenie Brianda do Pałacu Elizejskiego byłoby tylko kwestią czasu.

Ale...

Doniedawna jeszcze zapewniała cała bezmiała prasa umiarkowana, że kandydatura Brianda równa się jednogłośnie mu prawie wyborowi, i że mowy być nie może o jakiejś niespodziance. Od tego czasu wiele się jednak zmieniło.

Ogłoszenie umowy austro-niemieckiej jest dla polityki Brianda nielada ciosem. Szczególnie bolesny jest ten cios i z tego względu, że na dwa tygodnie przedtem zapewnił Briand w swym expose senat, że krążące na temat Mitteleuropy i Anschlusu wieści są wyssane

z pała i że on, Briand, gdyby się coś podobnego święciło, pierwszyby o tem wiedział.

Oczywiście podobne uderzenie na kilka tygodni przed wyborami redukuje szanse Brianda tak wielce, że możnaby się spodziewać, że sam sprzeciwi się swej kandydaturze.

Co uczyni Briand? — oto pytanie najbardziej aktualne, gdy chodzi o wybory w dn. 13 maja. Kierownik Quai d'Orsay tymczasem mileży i to mileżenie bardziej podnieca opinie publiczną, niż jakiegokolwiek inne postępowanie. Bo Arystydes Briand jest przedewszystkiem faktykiem. Pocóż oświetlać swe plany? Czynią to już usłudni towarzysze, współpracownicy, przyjaciele. Kampanię dla Brianda przeprowadzili oni za jego plecami. Gdyby miał się ona nie udać, Briand oświadczy, że wogóle nie zamierzał kandydować; a gdy się uda, to wejdzie w pełni tryumfu do pałacu Elizejskiego.

Bo przyznać to trzeba, Arystydes Briand, pragnie stać się następcą Gastona Doumerguea. Nie jest Briand tak mało orjentujący się, by nie zdawać sobie sprawy z tego, że Pałac Elizejski jest dla prezydenta prawie że więzieniem, w którym nie ma ani chwili spokoju i ani chwili dla siebie. Ale Briand widzi w tem ukoronowanie swej długiej kariery, kariery tak zresztą długiej, że musi się ona wkrótce skończyć. W istocie, w razie, jeśli na prezydenta republik wybranym nie będzie, pozostanie Briand na Quai d'Orsay. Ale wątpliwe należy, czy na długo. Polityka Brianda, względnie ideały, które uczynił swojemi, nie znajdują dziś tego oddźwięku w społeczeństwie francuskim i na całym zresztą świecie, jak to było poprzednio. Nie będzie też tedy w tem przesady, jeśli powiemy, że Briand już niedługo sterować będzie nawą polityki zagranicznej Francji, a tem samem będzie to koniec brianizmu — polityki pokoju i kompromisów, — któremu być może historia wystawi lepsze świadectwo, aniżeli współczesni.

Przejsie Brianda do Pałacu Elizejskiego da mu możność kontrolowania polityki Francji, którą postara się on popchnąć po linii, na której szukać zwykły urzędywstania swych celów. A cele te są bardzo piękne: pokój, braterstwo narodów...

Taktyk Briand nie odkrywa

swych kart zawczasu. Pewnym być jednak można, że w razie wysunięcia swej kandydatury jest Briand najpoważniejszym kandydatem na prezydenta Francji. Ale należy liczyć tu na outsiderów, których lista jest dość obfita: kandydatura Pawła Painleve wzbudza wiele zainteresowania.

PAWEŁ PAINLEVE

jest bowiem nie tylko wielkim uczonym, ale posiada także wybitną praktykę polityczną, znaczną dozę odwagi, wielkie serce i niezwykłe, łacie profesorskie, roztrzępanie. Painleve jest wprawdzie socjalistą, ale bardzo umiarkowanym, co sprawia, że lewica niezbyt mocno go wysuwa, a prawica również nie ma powodów by go popierać.

Niezwykle popularnym z pośród polityków jest

CHERON,

wielokrotny minister w różnych gabinetach, człowiek równie jowialny jak uczciwy, nie co skąpy, ale doskonały (i posłuszny!) zarówno małżonek, jak minister. Gros zwolenników Cherona to rolnicy i wogóle prowincja, podczas gdy Paryż się nim bawi.

Możnaby jeszcze wymienić wielu kandydatów, jednak zdaniem naszym szanse ich są, znikome w porównaniu z wymienionymi poprzednio. Warto jednak wspomnieć o dwóch, którzy nie będą kandydatami.

GASTON DOUMERGUE,

obecny prezydent republik, ma dość więzienia Elizejskiego. Pragnie stać się zwykłym obywatel, spać i jeść według swej woli, a nie przepisów szefa protokołu. I mimo, że Doumergue'a oświeca sympatia całej Francji, mimo, że posiada sławę jednego z najlepszych prezydentów, nie nie zdolało obalić jego decyzji wycofania się z życia politycznego.

W ostatnich jednak dniach dochodzą z pałacu Elizejskiego wieści, jakoby bliscy prezydenta wywierali nań silny nacisk, aby zgodził się ponownie swą kandydaturę. Gdyby się to stało, wybór Doumergue'a byłby zapewniony, gdyż Francja lepszego odeń prezydenta tymczasem nawet sobie nie życzy. Zda się mimo to jednak, Gaston Doumergue kandydatem nie będzie.

Nie będzie także kandydatem

RAOUL PERET,

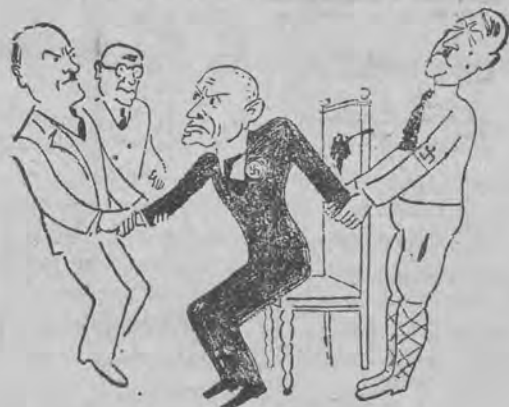
który poprzednio stał bodaj na czele listy kandydatów. Skompromitowała go afera Oustrica i skompromitowała na zawsze. Ale dobrze, że stało się to przed wyborami na prezydenta.

Kto będzie prezydentem Francji — to tymczasem wielki znak zapytania.

JERZY KWEIT,

ABBAZIA Uroczą wiosną nad Adriatykiem
REGINA HOTEL STEFANIE
w pasie wolnym od poborów celnych. Zniżone ceny. 150 pokoi i apartamentów. Orkiestra uzdrowskowa i hotelowa. Golf. W maju rozpoczyna się sezon kąpielowy.
Pod tym samym zarządem PALACE HOTEL. E. Kunz.

HUMOR POLITYCZNY



Nic mu nie pomogło!

Dr. Frich (hitlerowiec) musiał opuścić ulubiony fotel ministerjalny w Turyngji, aczkolwiek Hitler chciał go wszelkimi siłami zatrzymać.

Wielkie arcydzieło nowej produkcji słynnego Maurice Tourneura stworzone kosztem 3 milionów marek niemieckich

„Określ Straceńców”

Potężny dramat na tle nieokreślonych i namiętnych porywów... tłumy straceńców do jednej kobiety.

W roli gł. ubóstwiana przez cały świat

Marlena Dietrich oraz znakomity aktor

Fritz Kortner, Fedor Szaljapin i Borys De Fas. — Początek o 4 pp., w sobotę i niedzielę o 12 w pol. Na pierwsze seanse wszystkie miejsca od 50 gr.



Dziś i dni następnych!
Doskonała orkiestra symfoniczna
L. KANTORA

Szlakiem nieszczęścia

Sfraszna śmierć dziennikarza

Z Poznania donoszą:

W Wągrowcu, woj. poznańskiego, zdarzył się wypadek, który spowodował śmierć b. redaktora „Gazety Wągrowieckiej”, Franciszka Wojciechowskiego. Mianowicie przechodnie znaleźli przed domem Franciszka Wojciechowskiego jego zwłoki, wiszące na drzewie. Jak się okazało, Wojciechowski, wracając do domu, potknął się i upadł na parkan tak nieszczęśliwie, że głowa jego dostała się między sztachety, skutkiem czego nastąpiła śmierć przez uduszenie. Wszelka pomoc okazała się bezskuteczna.

Samobójstwo urzędniczki w faksówce

Z Warszawy donoszą:

Szofer autodorożki, Stanisław Przedpelski, wioził w nocy na dworzec Wileński jakąś pasażerkę. Gdy auto, przejeżdżając wiadukt i most Poniatowskiego, mknęło Aleją Zieleniecką, obok parku Skaryszewskiego, do uszu kierowcy doszedł huk wystrzału. Nie zorientowawszy się w pierwszej chwili w sytuacji, Przedpelski nie przerwał jazdy i dopiero tknięty złem przeznaczeniem, na ul. Targowej zahamował samochód. Nieznajoma kobieta leżała na siedzeniu ze zwisającą bezwładnie głową, z której sączyła się krew. Szofer natychmiast ruszył pełnym gazem na dworzec Wileński i zaalarmował policję 4-go komisariatu kolejowego.

Ratunek był niepotrzebny, bo desperatka wymierzyła strzał w usta, przyczem siłą eksplozji tyłta cześć czaszki została straszliwie rozszarpana. Zwłoki przeniesiono do komisariatu zawiadamiając równocześnie o wypadku prokuratora cywilnego i wojskowego, okazało się bowiem, że denatka jest 30-letnia Leokadja Lipnicka, urzędniczka rejonowego sądu wojskowego w Baranowiczach, która przed kilku dniami przybyła w sprawach osobistych do stolicy.

Lipnicka pozostawiła list do władz, prosząc o zawiadomienie o wypadku kierownika sądu wojskowego w Baranowiczach. Desperatka píše, że do nikogo nie ma pretensji i podaje powody rozpaczliwego kroku: „Umieram, bo życie już mi się sprzyrzyło”.

Lipnicka wydała również dyspozycje co do swego pogrzebu, przyczem wskazała, że koszty pokryje sąd, gdyż jej się to ustawowo należy.

Nadziany na widły

Z Kalisza donoszą:

W majątku Boryslawice gm.

Błaszkę fornal, Jan Makowski, schodząc po drabinie ze strychu nad stajnią, poślizgnął się i spadł na stojące sztorcem widły. Makowski spadł krocem tak nieszczęśliwie, że ostrza widel przeszły mu brzuchem aż do piersi. W stanie groźnym Makowskiego odwieziono do szpitala.

Boksyerskie mistrzostwa Polski

Zawodnicy łódzcy wykazali naogół dobrą formę

Specjalny wysłannik „Głosu Porannego“ (J.N.) telefonuje z Warszawy:

8 boksyerskie mistrzostwa Polski przyniosły w pierwszym dniu rozgrywek następujące rezultaty (w każdej walce zwycięzca na I-em miejscu):

WAGA MUSZA

Związek (Lwów) — Jaskótkowski (Pomorze) — knockout w 1 rundzie.

Wolnickowski (Poznań) — Kłazewski (Wilno) — na punkty.

Moćko (Śląsk) — PAWLAK (ŁÓDŹ) — na punkty.

WAGA KOGUCIA

Forlański (Poznań) — Gowacz (Wilno) — na punkty.

Bianda (Pomorze) — Wałszewski (Lwów) — na punkty.

Glon (Warszawa) — MEYNARCYK (ŁÓDŹ) — na punkty.

WAGA PIÓRKOWA

CYRAN (ŁÓDŹ) — Czernik (Poznań) — na punkty.

Wróblewski (Pomorze) — Kompowski (Wilno) — na punkty.

Rudzki (Śląsk) — Wagner (Lwów) — na punkty.

WAGA LEKKA

Konieczny (Śląsk) — Witkowski (Poznań) — dyskwalifikacja za niskie uderzenie.

BRZÓZKA (Warszawa) — Niryński (Wilno) — na punkty.

Aniola (Poznań) — Kłodzieński (Lwów) — na punkty. Łódzki zawodnik CHMIE-

LEWSKI przeszedł do półfinału walkoverem.

WAGA PÓLSREDNIA

SEWERYNIAK (ŁÓDŹ) — Wrzos (Pomorze) — techniczny knockout.

Arski (Poznań) — Wrażidło (Śląsk) — na punkty.

Wolski II (Warszawa) — Piłnik (Wilno) — na punkty.

WAGA ŚREDNIA

Seidel (Warszawa) — Wojtkiewicz (Wilno) — na punkty.

TRZONEK (ŁÓDŹ) — Leoniak (Lwów) — na punkty.

W wadze półciężkiej łódzianin ROSŁAW przeszedł do następnej rundy walkoverem.

W wadze ciężkiej łódzianin STIBBE spotka się z Żelewskim (Lwów), którego napewno zwycięży.

Gorączka złota na Pomorzu

Poszukiwanie skarbów, pozostawionych przez armję rosyjską

Na północ od Działdowa, nad samą granicą wschodnią pruską, leży wioska Krasnołąka. Tutaj z końcem sierpnia 1914 roku znajdowały się tabory armji rosyjskiej, rozpoczynającej ofensywę. Kiedy armje Samsonowa wciągnięto w pułapkę i prawie doszczętnie zniszczono, znaleziono na polach między Uzdowem a Krasnołąką rozbitą wozy „kaszaczestwa“ i wypróżnione skrzynie, w których — według opowiadań ludności — znajdować się miało złoto i srebro, w rulonach. Skarby te w tajemniczy sposób zginęły.

Dopiero teraz, po 16 latach, żądni złota rozpoczęli poszukiwania. Na miejsce zjechała jakaś komisja rządowa, pod okiem której kilku robotników rozkopuje ziemię, szukając ukrytych skarbów. Gorączka złota opanowała wszystkich. Robotników doglądają budowniczowie powiatowi, komisarz straży granicznej i komendant policji. Według mało prawdopodobnych wiadomości — skarb państwa miał zawrzeć z poszukiwaczami umowę co do podziału pieniędzy i kosztowności, o ile je znajdą. Dotychczas rozkopano prawie całą parcelę państwową i nie nie znalezione.

Z ustnych relacji dawniej szych żołnierzy armji Samsonowa, którzy przebywali w obozach dla jeńców wziętych w Heilsbergu, Tuchynie i Hamersztynie, wielu z nich miało pełne kieszenie papierowych rubli, które im się dzielili hojnie, gdyż przezornie zabrali je ze skrzyń płatniczych pułkowych w obozach głodni ci biedacy dziesiątki i setki rubli płacili za bochenek chleba, ukradkiem im dostarczony przez strażników. Złota nie oglądali żołnierze rosyjscy w roku 1914, bo już na kilka lat przedtem zostały w Rosji carskiej ruble złote z obiegu wycofane, tak samo jak owe pamiętne ruble platynowe (z kopalni uralskich), które szybko zniknęły, bo je pochowane.

Należy przypuszczać, że poszukiwacze pomorscy nie dokończą się złota, lecz co najwyżej znajdą kilka nadgniłych pak z bezwartościowymi banknotami.

Spadek po bandycie Bratę nie chcą wpuścić do Ameryki

Z Warszawy donoszą: Konsulat amerykański w Warszawie odmówił wiza na wyjazd do Stanów Zjednoczonych mieszkańcowi Lidy, Janowi Rzutę, który zamierzał udać się do Chicago, w celu podniesienia spadku po bracie Józefie Rzutę. Powodem odmowy było stwierdzenie, iż Józef Rzutę, pochodzący rzeczywiście z Polski, który pozostawił miljonowy majątek, był jednym z najgroźniejszych bandytów chicagowskich i jednym z najczynniejszych członków bandy botlegierów Al Capone. Józef Rzutę, który przed rokiem opuścił Al Capone i założył własną bandę, miał rzekomo zginąć z ręki Al Capone w walkach, które wywiązały się pomiędzy konkurującymi ze sobą bandami. Konsulat zawiadomił Jana Rzutę, iż może spadek odebrać w drodze postępowania spadkowego za pośrednictwem odpowiednich władz bez wyjazdu do Stanów.

Katastrofa kolejowa

7 osób rannych, 6 wagonów rozbitych, 2 parowozy uszkodzone

Wczoraj w nocy o godzinie 3-ej na stacji Kanie szlaku Dęblin — Kowel pociąg pośpieszny, jadący z Warszawy po torze macierzystym — zderzył się z idącym w kierunku Warszawy pociągiem towarowym, zvekslowanym z toru nr. 3.

Skutki zderzenia były fatalne:

Pałac pociągu pośpiesznego, Michał Gwiazda, został ciężko ranny w głowę. Odwieziono go w stanie ciężkim do szpitala w Chełmie.

Nadto 6 osób z pośród pasażerów odniosło kontuzje i obrażenia ciała.

Dwa parowozy i wagon bagażowy są dotkliwie uszkodzone.

Pięć wagonów ładownych pociągu towarowego — rozbite.

Pierwszą na ratunek rzuciła się służba stacyjna. Zaalarmowano stacje węzłowe.

Z Chełma o godz. 4.42 przybył pociąg ratowniczy. Wślad za nim przybyły rezerwowe parowozy.

Przystąpiono do natychmiastowego usunięcia rozbitych wagonów i parowozów.

Pierwszy wyprawiono w dalszą drogę pociąg osobowy z opóźnieniem 136 minut.

Sześciu kontuzjowanych pasażerów w kilka minut po katastrofie zgłosiło pretensję o odszkodowanie za szwank na zdrowiu.

Niema jedności narodowej wśród stronnictw w Rumunii

BUKARESZT, 17.4. (PAT) — Usiłowania stworzenia gabinetu jedności narodowej zakończyły się niepowodzeniem z powodu odmowy udziału ze strony stronnictw o mniejszym znaczeniu, na których czele stoją Jerzy Bratianu i Averesco. Obecnie rozpatrywana jest możliwość stworzenia gabinetu o charakterze zawodowym pod przewodnictwem Titulescu, do którego weszliby przedstawiciele stronnictw, jako ministrowie bez teki. Gabinet ten miałby na celu przeprowadzenie wyborów. Na podstawie wyników wyborów będą nadal czynione usiłowania stworzenia rządu jedności narodowej. W myśl tych wytycznych prowadzone są rozmowy. Titulescu był wczoraj ponownie przyjęty przez króla o poznej godzinie, przedstawiając królowi sytuację, jaka się wytworzyła.

Nagroda muzyczna

Z Warszawy donoszą: Na posiedzeniu sądu konkursowego nagrody muzycznej m. st. Warszawy na r. 1931 odbytem pod przewodnictwem prezesa rady miejskiej, Rajmunda Jaworowskiego, w dniu 17 b. m. nagroda muzyczna na r. 1931 przyznana została prof. Stanisławowi Niewiadomskiemu.

RAMON NOVARRO

w przepięknym filmie melodji i miłości „SEWILLA, MIASTO MIŁOŚCI“ (ZEW CIAŁA)

prześcignął siebie.

Pozatem grają:

DOROTHY JORDAN, RENEE ADORE, NANCE O'NEILL, ERNEST TORRENCE

METRO-GOLDWYN-MAYER PICTURE



Najbliższy przebieg Grand Kina.

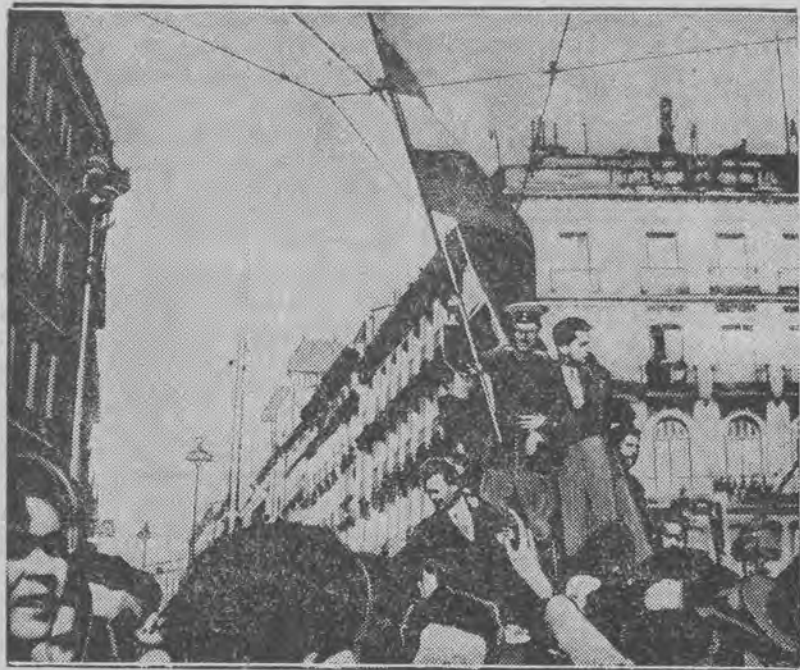
„Piekiło kobiet“

To wielki film seksualny, wzięty z życia codziennego — przykład, osnuty na tle milionów, niestety, wypadków. Przed oczami widza rozgrywa się cicha, bez szumnych i szlachetnych frazesów, lecz potężna w swej grozie i prawdzie tragedia niedoświadczonej, lekkomyślnej pensjonarki i jej przyjaciela, maturzysty. Film ten ukazuje najgłębszą, bolesną i krwią serdeczną zbroczoną, ranę społeczną: zagadnienie stosunku rodziców do dzieci. Dzieci boją się rodziców, nie mają do nich zaufania, szukają pomocy u obcych i w ten sposób wpadają w szpony pokątnych doradczyń, podziemnych kretów. Grzech, popełniony w młodzieńczym szale, miał być wybaczone i zmażane łagodną ręką ojcowską — wydaje na pastwę niedoli, wpędza w otchłań rozpacz i prowadzi nierzad do śmierci niewinną ofiarę własnej nieświadomości.

Najbliższa przebiegowa premiera kina „PALACE“

Państwo katalońskie

Ustrój Hiszpanji ma być oparty na federacji poszczególnych prowincji



Tłum na ulicach Madrytu rozwija pierwszy sztandar republikański.

Alfons w Paryżu nie traci jeszcze nadziei

PARYŻ, 17-go kwietnia. — Pociąg wiozący króla Alfonsa XIII przybył do Paryża krótko przed północą. Na dworcu urządzono królowi serdeczną owoację. Zjawili się przedstawiciele władz francuskich, liczni arystokraci hiszpańscy oraz monarchiści francuscy.

Wśród nieutannych okrzyków na jego cześć Alfons XIII odjechał do hotelu. Zebrany przed hotelem tłum długo manifestował na cześć obojga królów, aż wreszcie ALFONS I JEJEGO MAŁŻONKA MUSIELI UKAZAĆ SIĘ NA BALKONIE.

Podczas rozmowy z prefektem paryskim w hallu hotelu król Alfons oświadczył, iż BĘDZIE MIESZKAŁ OBECNIE W PARYŻU i będzie się starał, aby pozostać sympatycznym emigrantem.

Zaznaczył on, iż jego wyjazd z Hiszpanji nie oznacza nic definitywnego, gdyż do wyborów do parlamentu w czerwcu MOŻE SIĘ JESZCZE WIELE ZMIENIĆ.

PARYŻ, 17 kwietnia (Pat.)—Całą noc tłumy ludności stały przed hotelem, gdzie zatrzymała się rodzina królewska. Dziś od samego rana tłumy zalały tłumnie chodnik przed hotelem. Od godziny 9 nieustannie defilowały rozmaite osoby, które składały podpisy w księdze wyłożonej w hallu hotelowym. M. in. podpisy złożyły dwie francuzki; p. Ludwika Fhuley i hr. Joanna de Belleville, zamieszczając dopisek następujący: „Skazane na śmierć przez Niemców r. 1915 — nłaskawione dzięki interwencji Jego Kr. Mości Alfonsa XIII”.

PARYŻ, 17 kwietnia (Pat.)—Podczas kiedy dzienniki prawicowe uważają za zjawisko o wielkiej doniosłości zapał, z takim ludność paryska powitała króla Hiszpanji, co według nich dowodzi zapału dla monarchji i wstrętu dla rządów republikańskich. prasa lewicowa nie mile dotknięta jest tem, że rząd francuski wysłał swych oficjalnych przedstawicieli dla powitania przybyłego do Paryża Alfonsa XIII. Nie jest on przecież monarchą ale tylko zwykłym śmiertelnikiem. W chwili, kiedy ludność Hiszpa-

nji wita śpiewem „Marsyljan-ki” powstanie republiki, rząd francuski powinien wysłać do zdrowienia młodej republice. Jeszcze ostrzej wyrażają się dzienniki socjalistyczne i komunistyczne.

Madryt i Barcelona znalazły drogę porozumienia

PARYŻ, 17-go kwietnia. — Zatarł między Madrytem a Barceloną w sprawie republiki katalońskiej został pomyślnie załatwiony przez delegata Zamorry. Płk. Macia rzekł się nazwy „republika katalońska”, którą zmieniono na

„PAŃSTWO KATALOŃSKIE W REPUBLICIE HISZPAŃSKIEJ”

Macia zaznaczył, że Katalonia będzie mogła istnieć w ramach federacyjnej republiki hiszpańskiej.

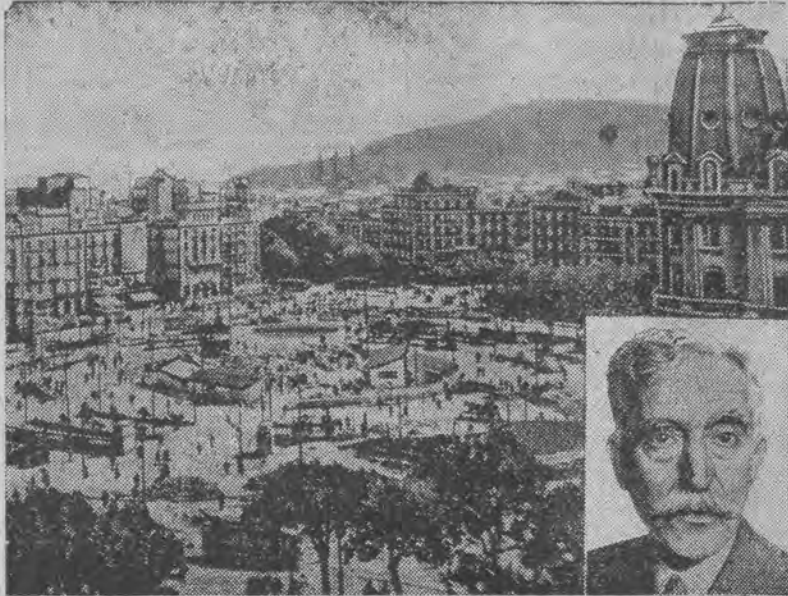
Ministrowie rządu madryckiego oświadczyli, iż rząd nosi się z zamiarem

PRYZNANIA WSZYSTKIM PROWINCJOM SZEROKIEJ AUTONOMJI ADMINISTRACYJNEJ.

Poczynania nowego rządu

MADRYT, 17 kwietnia. (Pat.) Na posiedzeniu rady ministrów rząd prowizoryczny postanowił ogłosić dekret, na mocy którego do dnia 31 maja każdy z ministrów ma przeprowadzić rewizję dzieła dokonanego przez dyktaturę oraz wystąpić z wnioskiem co do zarządzeń, które powinny być zniesione, iak również tych, które jako słuszne z punktu widzenia prawnego powinny być w całości lub częściowo utrzymane. Rząd postanowił również rozwiązać stałą część senatu ze względu na to, że członkowie wchodzący w skład tej części senatu nie byli wybrani lecz mianowani przez króla, oraz, że nie mają oni wejść w skład zgromadzenia o charakterze konstytuancy, które ma być wybrane na podstawie powszechnego głosowania.

MADRYT, 17 kwietnia. (Pat.) Minister spraw wewnętrznych



Barcelona, stolica Katalonji, gdzie przywódca separatystów, pułk. Macia (w prawym rogu), ogłosił samodzielną republikę katalońską.

postanowił wydać zarządzenie w sprawie natychmiastowego ukonstytuowania rad municipalnych zgodnie z wynikami wyborów z dnia 12 b. m. oraz w myśl ustawy o samorządzie z r. 1867.

Marsz na Sewillę skomunizowanych chłopów

PARYŻ, 17-go kwietnia. — Jak się zdaje, SIŁY KOMUNISTYCZNE WZRASTAJĄ, na co wskazywałby fakt, że Macia zmuszony był do przyjęcia delegacji komunistów, która przedstawiła mu swe żądania.

W Sewilli rozruchy przybrały takie rozmiary, że rząd ogłosił tam stan oblężenia. Do miasta ciągną chłopów z okolicznych wsi i robotników wśród okrzyków:

„NIECH ŻYJĄ SOWIETY”.

Władze wydały rozkaz zatrzymania pochodów na rogatkach.

Konstytucjonalisci już uznali republikę

MADRYT, 17 kwietnia. — Członkowie partji konstytucjonalistów uchwalili uznać rząd Zamorry, a nawet zdecydowali się objąć szereg stanowisk rządowych. Kapituła madrycka złożyła na ręce ministra sprawiedliwości oświadczenie, iż uznaje władze nowej republiki.

Przesunięcia w dyplomacji

MADRYT, 17 kwietnia. — Do Madrytu napływają coraz liczniej listy z dymisjami hiszpańskich przedstawicieli dyplomatycznych. Ustąpili ze swych stanowisk posłowie hiszpańscy w Danji i Grecji. Również ambasador w Rzymie hr. Vinaza złożył dymisję i opuszcza Rzym. W Madrycie ustąpił przewodniczący najwyższej rady wojennej.

Trzej ministrowie z czasów

dyktatury Primo de Rivery, wśród nich minister spraw zagranicznych Janguas, zbiegli do Portugalji. Pogłoski o aresztowaniu gen. Berenguera nie sprawdziły się. Przebywa on po dobowo od dwu dni w Lizbonie.

* * *

Z Warszawy donoszą:

Jak się dowiadujemy, poseł nadzwyczajny i min. pełnom. Hiszpanji w Warszawie, Silvio Fernand. Vallin nie poszedł za przykładem dyplomatycznych przedstawicieli Hiszpanji w Londynie, Paryżu i Rzymie i pozostaje nadal na swem stanowisku, oczekując instrukcji i dyspozycji od nowego rządu hiszpańskiego.



Tej wiosny nosić się będzie...

na uroczystość ślubną cicha: elegancki ciemny komplet, mały kapelusik, pończochy odpowiednie do sukni, ciemne gładkie rękawiczki, czarne lakierki, ciemną lakierową torebkę ze srebrnym obiciem, na szyję prawdziwe perełki.

na pogrzeb: czarną welnianą suknię, czarne palto, czarny kapelusik, czarne pończochy, czarne rękawiczki skórkowe, czarne półbuciki, czarną torebkę z safianu (bez biżuterji).

na podróż: komplet z tweedu, kapelusik z tego samego materiału, pończochy odpowiednie do sukni, rękawiczki skórkowe, półbuciki, torebka z tego samego materiału, co palto, jedwabny szalik, ozdobny kwiatek.

na podróż morską: suknię z tweedu, palto z miękkiej wełny lub z sierści wielbłądziej, kapelusik z woalką, rękawiczki reniferowe, pantofle na niskich obcasach, jedwabny szal.

nad morzem: sukienkę sportową bez rękawów z białego jedwabnego rypsu, białe palto z flauszu, duży kapelusik panamski, białe pończochy, białe pantofle nubukowe, ozdobione kolorową skórą, białą torebkę plażową ze słomki, elegancką pyjamę plażową, duży kapelusik plażowy, mała parasoleczka japońska.

w górach: kostjum sportowy, mały filcowy kapelusik lub berecik, sportowe pończochy, rękawiczki ze świńskiej skóry, sportowe obuwie, torebkę ze świńskiej skóry, skórzaną kurtkę włóczkowy szal.

DOBRODZIEJSTWEM DLA WŁOSÓW

PIXAVON

jest regularne mycie głowy

PŁYNEM LUB SHAMPOONEM

PIXAVON

HENRY GARAT

porucznik
kapitan
major
pułkownik
generał

awansowany w ciągu kilku dni

Z ROZKAZU KSIĘŻNICZKI

uroczej
rozkosznej
filuteriej
szampańskiej

LILJANY HARVEY

Zbrodnia w magazynie miod

Powieść sensacyjno-kryminalna J. S. Fletchera w adaptacji M. Turskiego

Nr. 16.

(Ciąg dalszy)

Urządźnik uśmiechnął się, połączył się lokalnym telefonem i wydał polecenie. Już po chwili otworzyły się drzwi i do pokoju wszedł dobrze ubrany pan z bródką w klin i w okularach. Można go było uważać za zamężnego kupca, adwokata lub lekarza.

— Pan Schmidt... pan Karmazyn — przedstawił urzędnik. — Ten pan jest całkowicie do pańskiej dyspozycji.

Stefan przywitał się z detektywem, poczem znowu zwrócił się do szefa.

— Czy będzie pan łaskawie streścić panu Schmidtowi wszystko, gdy ja wyjdę? Mam niewiele czasu, który chciałbym poświęcić we wtajemniczenie tego pana w sprawy dzisiejszego wieczoru. O wpół do siódmej będę na obiedzie z pewną damą w restauracji przy końcu Rue Royal. Zna pan ten zakład? Proszę tam również przyjść na obiad i pójść następnie za mną. Pójdziemy do teatru, a potem odprowadzę tę damę na Rue de la Paix do magazynu „Henriette”, poczem udam się do Grand - Hotelu. Zatelefonuję tam w tej chwili i wynajmę panu pokój, przyczem podam, że jest pan moim przyjacielem. Pokój ma się znajdować w możliwie najbliższym sąsiedztwie z moim pokojem, gdzie się spotkamy o północy. Wystarczy, gdy pan zapyta o pokój, zamówiony przezemnie. Zrozumiał pan moje wywody?

— W zupełności. Każę przywieźć w ciągu wieczora moją walizkę, aby znajdowała się już w moim pokoju, gdy przybędę.

— A więc to byłoby w porządku!

Stefan wyjął z kieszeni paczkę banknotów i podał ją wyższemu urzędnikowi policji, zamienił z nim jeszcze kilka słów i pożegnał się. Z najbliż-

szej budki telefonicznej zadzwonił do hotelu i obstałował pokój dla swego przyjaciela. Zarezerwowano pokój w jego bezpośrednim sąsiedztwie. Następnie udał się na Rue Royal.

Gdy Stefan przy drzwiach restauracji oczekiwał swej damy, spostrzegł, że Schmidt w cylindrze i w eleganckich jasnych rękawiczkach zbliżał się właśnie do lokalu. Przeszedł obok Stefana tak, jakgdyby go znał nie lepiej, niż słup sąsiedniej latarni i wszedł do restauracji. Po upływie pięciu minut Karmazyn w towarzystwie Marji również wszedł do lokalu i doznał od razu uczucia ulgi, ujrzawszy, że Schmidt w spokoju ducha popija koktail przy jednym ze stolików. Byli bardzo starannie strzeżeni.

W międzyczasie Stefan rozważył, czy ma Rotwiczównie opowiedzieć, co się dzisiaj przytrafiło. Odnosił podświadomie wrażenie, że grozi jej niebezpieczeństwo; oczywiście nie wiedział, z której strony można go się spodziewać. Ale Marja znała go bardzo słabo i niewątpliwie tyłkoby ją przestraszył. Wobec tego postanowił pozostać w wypadku ich biegowi. W każdym razie zdecydował, że zatroszczy się o to, by szczęśliwie wrócić do Warszawy.

— Czy widziała się pani jeszcze z panem Charles? — zapytała, gdy usiedli. — Czy pokazał się jeszcze w magazynie?

— Nie, nie widziałam go już, ale za to słyszałam o mojej chlebodawczyni.

— Co? O pani Tencer?

— Tak jest. Telefonowała ona do mnie dzisiaj popołudniu. Widocznie pan Charles połączył się z nią. Była niesłychanie wściekła i zdenerwowana.

— Z powodu tej gęsi?

— Oświadczyła mi w wielkim zdenerwowaniu, że muszę uczynić wszystko, co jest w mojej mocy, aby zdobyć z powro-

tem walizkę. Poleciała mi, abym przestała się troszczyć o magazyn i zajęła się wyłącznie tą sprawą.

— Kiedyż to było? — zapytał Stefan po chwili zastanowienia.

— Około godziny piątej. Ale przecież nic nie mogłam uczynić. Wogóle nie rozumiem, dla czego się robi tyle gwałtu o jedną głupią tuczoną gęś! Ale już widzę, że będę miała wiele nieprzyjemności po powrocie do Warszawy.

— Najlepiej będzie, jeśli pani mnie pozwoli pomówić z panią Tencer. Wezmę całą winę na siebie i może uda mi się przemówić do jej rozsądku.

Nie wierzył absolutnie w swoje słowa, ale chciał przynajmniej Marję jako tako pocieszyć. A więc banda pracowała bardzo szybko, gdy chodziło o stratę kosztowności. Chwalić Boga i on nie pozostał bezczynny. Nie zdradzając się rzucił okiem na Schmidta, który z największym apetytem konsumował swoją kolację. Spokojna, pewna siebie twarz tego człowieka dodała mu otuchę.

— Dajmy teraz spokój panu

ROZDZIAŁ XIII.

Dom na Rue de la Paix

Schmidt nie odpowiedział, dając jedynie gestem Stefanowi do zrozumienia, aby przyjął telefon. On sam w międzyczasie wrócił do swego pokoju, naciągnął palto i po chwili stanął przed Stefanem.

— No, cóż tam słychać? — zapytał.

Stefan odpowiedział bardzo gwałtownie, trzymając jeszcze słuchawkę przy uchu.

— Opowiedziała mi, że cały magazyn jest pusty. Nikogo nie ma, wszyscy wyszli. Jest sama i boi się. Co mamy uczynić?

— Proszę jej powiedzieć, że natychmiast przybędziemy. Tymczasem niech wyjdzie na ulicę i zaczeka w pobliżu bramy. Niech wezwie pierwszego napotkanego policjanta i poprosi go, by pozostał przy niej, aż przyjedziemy.

— Tak, tak będzie najlepiej! — odparł Stefan z westchnieniem ulgi. Powtórzył polecenie Schmidta, usłyszał potwierdzenie Marji, odwiesił słuchawkę i sięgnął po palto i kapelusz.

Dr. med.
S. Niewiażski
powrócił

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5, telef. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w.
w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Charles i jego gęsi — odezwał się nagle. — Jakoś to już będzie!

Starł się rozweselić Marję i po kolacji pojechał z nią do teatru. Znowu spostrzegł tam w sąsiedztwie Schmidta, a gdy się wreszcie na Rue de la Paix pożegnał z Marją, ujrzał w pobliżu sylwetkę detektywa. Po upływie pół godziny zapukał w hotelu do pokoju Schmidta, który mu otworzył z uśmiechem na ustach.

— A więc przybył pan szczęśliwie — powiedział Stefan w najlepszym humorze. — Chodź pan teraz, wypijemy szklaneczkę wina. Polecilem przynieść wszystko do mojego pokoju. Hallo! Cóż to ma znaczyć?

Stefan zostawił drzwi do swego pokoju otwarte i usłyszał stamtąd właśnie dzwonek telefonu. Pobiegł z powrotem i szybko zdjął słuchawkę.

— Hallo! Hallo! — zawołał — Kto tam?

W następnej chwili spojrzał z najwyższym zdenerwowaniem na detektywa.

— Mój Boże! Panna Rotwiczówna jest przy aparacie!

— Spieszmy się — zawołał. — Coś nie jest w porządku. Zazwyczaj jeszcze trzy kobiety mieszkają w magazynie, a teraz niema nikogo. Co się tam stać mogło?

Schmidt nie odpowiedział. Dopiero gdy siedzieli w ta-

ksówce roześmiał się sarkastycznie.

— Zostałem wtajemniczony we wszystkie szczegóły dzisiaj popołudniu, gdy pan odszedł, i stworzyłem sobie z całej sprawy następujący obraz: Człowiek, którego pan poznał, jako pana Charles, obawiał się prawdopodobnie, że pan na podstawie swych wiadomości natychmiast zwróci się do policji. Oznaczało to dla niego rewizję w magazynie i inne tego rodzaju nieprzyjemne czynności. Może pan być pewien, panie Karmazyn, że ludzie ci śledzili pana od hotelu do przyjazdu tutaj. Był pan obserwowany od chwili, gdy pan opuścił tego pana Charles na dworcu północnym.

— Ale cóż ma z tem wspólnego magazyn kapeluszy na Rue de la Paix?

— Prawdopodobnie niebawem się dowiemy. W tej chwili musimy przedewszystkiem wyratować tę młodą damę z jej kłopotliwej sytuacji. Ten magazyn jest oczywiście filją warszawskiej firmy?

— Tak! Pani Tencer jest właścicielką obu sklepów!

— Prawdopodobnie obydwie sklepy są jedynie paserskimi norami dla kradzionych kosztowności. Tylko w tym wypadku byłoby zrozumiałe, że pracownicy tak szybko się ulotnili. Kto wie, jakie odkrycia uczynimy jeszcze dzisiaj wieczorem! Nie jest wykluczone, że wpadniemy na trop poważnych przestępstw!

(d. c. n.)

HEMOGEN KLAWE NAŚLADUJA
jednak tylko oryginalny z firmą **KLAWE**
leczy osłabienie, wycieńczenie, nerwy. 18,4

DŹWIĘKOWY
KINO-TEATR



Dziś i dni następnych!

Najciekawszy polski dźwiękowiec sezonu, całkowicie mówiony!

Uwiedziona
(BIAŁE NIEWOLNICE)

Według scenarjusza Anatola Sterna i Leo Belmonta. Reżyserja Michała Waszyńskiego.

W rolach głównych: Marja Malička, Krystyna Ankiewicz, K. Junosza-Stepowski, Zbyszko Sawan, Tadeusz Olsza, Czesław Skonieczny, Stanisław Sielański i in.

Nadprogram: 1) „CZAR WIOSNY” — Zachwycająca groteska rysunkowa, ilustrująca przebudzenie się przyrody na wiosnę.

2) „TĘTNO POLSKIEGO MANCHESTERU” — Garść wrażeń z życia Łodzi.

Realizacja A. FORD. Scenarjusz S. Grodzieński
Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty i niedziele o g. 12. Ceny miejsc na 1 seans od 1 zł., w soboty i niedziele od 12 do 3 po 75 gr. i 1 zł.

Karty premjowe ważne bez ograniczeń!



Na Zachodzie
bez zmian

wedł.
E. M. Remarque'a

Katastrofa budowlana przy ul. Piotrkowskiej

Zawałła się rozbierana ściana spalonej fabryki

Jedna osoba zabita i jedna ciężko ranna

O katastrofie budowlanej przy ul. Piotrkowskiej 238, dowiadujemy się następujących szczegółów:

Na posesji tej od czterech dni prowadzone były roboty nad rozbiorą spalonej przed dwoma laty fabryki kapeluszy.

Bezpośrednio do budynku, podlegającego rozbiorce, przylegał parterowy budynek, mieszczący zakład galwanizacyjny, będący własnością Reinholda Groschanga, zam. przy ul. Kilińskiego 29.

Przed dwoma dniami, syn Groschanga, prowadzący zakład, powołany został do wojska, a wobec choroby ojca w zakładzie znajdował się jedynie 14-letni praktykant Jan Michalak, zamieszkały na Chojnach przy ul. Wegnera 4.

Około godziny pół do trzeciej do zakładu Groschanga przybył 56-letni Abram Ajzner, właściciel składu lamp i żyrandoli, zam. przy ul. Południowej 25, celem oddania do naprawy jakiegoś przedmiotu.

Wobec pory obiadowej, robotnicy zatrudnieni przy budowie udali się do pobliskiej bramy celem spożycia obiadu, zdala od rozbieranej ściany.

W pewnym momencie ściana runęła, waląc się całym ciężarem na budynek zakładu galwanizacyjnego. Ciężar ściany spowodował rozwalenie całego budynku, pod gruzami którego znaleźli się Ajzner i Michalak.

Huk, spowodowany zawałaniem się murów, zaalarmował mieszkańców domu i obiadujących robotników, którzy niezwłocznie pośpieszyli na pomoc pogrzebanym. Po długotrwałej, gorączkowej pracy zdołano z pod kilkumetrowej warstwy gruzu wydobyć zmasakrowane w straszliwy sposób ciało Michałaka, dającego słabe oznaki życia.

Po dalszych poszukiwaniach wydobyto zmiążdżone zwłoki Ajznera, które przeniesiono do pobliskiej szopy fabrycznej.

Na miejsce strasznego wypadku przybyło niezwłocznie, zaalarmowane pogotowie kasy chorych, które przewiozło Michałaka w stanie

beznadziejnym do szpitala okręgowego.

Przeprowadzono przy udziale przedstawicieli inspekcji budowlanej magistratu m. Łodzi, starostwa grodzkiego i urzędu śledczego dochodzenie komisyjne, które ustaliło następujące przyczyny katastrofy:

Rozbiorca, prowadzona na zasadzie planu, zatwierdzonego przez inspekcję budowlaną magistratu, wykonywana była początkowo przez zdejmowanie poszczególnych cegieł. Następnie jednak, celem obalenia ściany, podważono ją w kilku miejscach łomami.

Wobec małej odległości ściany

rozbieranej od ściany przeległego budynku (około 3,5 mtr.), bloki z rozbieranej ściany spadając, spowodowały również runięcie ściany przyległego budynku.

Przedstawiciele inspekcji budowlanej, biorący udział w komisji, uznali, iż z technicznego punktu widzenia, nie zaszedł wypadek popelnienia błędów konstrukcyjnego, lecz katastrofa spowodowana została niefachowem i niostrożnym wykonywaniem robót.

Zaznaczyć należy, iż prowadzący rozbiorę p. Wiśniewski, deklaracji na roboty budowlane na posesji przy ul. Piotrkowskiej nr. 238 nie podpisywał.

Ankieta meldunkowa w Łodzi

15 maja b. r. zaprowadzone zostaną w domach nowe księgi

Zgodnie z rozporządzeniem wojewody łódzkiego D. Jaszczolka, magistrat m. Łodzi ustalił termin rozpoczęcia prac nad sporządzeniem ankiety meldunkowej ludności, zamieszkałej na terenie naszego miasta, na dzień 14 maja r. b.

Ankieta sporządzona będzie dla biura adresowego m. Łodzi na zasadzie rozporządzenia prezydenta Rzplitej o ewidencji i kontroli ruchu ludności. I według prowizorycznych obliczeń koszt jej wyniesie 400 tysięcy złotych, która to suma została preliminowana w budżecie zwyczajnym.

W dniu 14 maja założone zostaną we wszystkich domach łódzkich nowe księgi meldunkowe, do których wpisane zostaną przez rządce, względnie przez właścicieli domów wszystkie osoby, zamieszkujące w dniu 14 maja nieruchomości, hotele, domy noclegowe itp.

Każda osoba, która zostanie wpisana w tym dniu do księgi meldunkowej zobowiązana będzie

do wypełnienia specjalnej karty ankiety w dwóch odpisach.

Porządek prac, związanych z przeprowadzeniem ankiety jest następujący:

Począwszy od dnia 20 kwietnia r. b. w biurach meldunkowych sprzedawane będą nowe książki meldunkowe, parafowane przez magistrat. Dla uniknięcia natłoku, sprzedaż nowych książek meldunkowych została uregulowana w ten sposób, że właściciele domów otrzymają wezwania (smienne) do zgłoszenia się w oznaczonym z góry dniu po kupno księgi.

Osoby prowadzące meldunki przepiszą następnie ze starych ksiąg meldunkowych do nowych nazwiska wszystkich osób, zamieszkałych w ich domach.

Jednocześnie będą one musiały dostarczyć lokatorom blankiety ankiety do wypełnienia za zwrot kosztów blankietów, których cena wynosi 5 groszy za sztukę.

Za wypełnienie ankiety odpowiedzialni są, jeśli chodzi o małych — głowa rodziny, jeśli chodzi o sublokatorów — główni lokatorzy, a jeśli chodzi o pracowników, mieszkańców u pracodawców — pracodawcy.

Po wypełnieniu ankiety blankietów należy je zwrócić prowadzącemu meldunki domowe, który z kolei w zgóry przez magistrat oznaczonym terminie winien je złożyć w odnośnym biurze meldunkowym. Ankieta zostanie zamknięta w dniu 15 czerwca b. roku.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Suke. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicza i W. Szatta (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193) A. Rychtera i B. Lobody (11 Listopada 86).

HERBATKA U HANDLOWCÓW.

Wydział życia towarzyskiego przy związku handlowców polskich (Piotrkowska 108) przypomina członkom, że dziś w sobotę o godz. 21-ej urządzi drugą z kolei w „złoty karnawale” herbatkę towarzyską z tańcami dla członków, ich rodzin, oraz wprowadzonych gości.

Jutrzejsze święto legionistów

Dziś plenarne zebranie zarządu głównego

A więc w dniu jutrzejszym odbędzie się uroczyste święto poświęcenia sztandaru związku legionistów polskich w Łodzi, ofiarowane go oddziałowi łódzkiemu przez komitet obywatelski. Uroczystość zapowiada się niezwykle okazale. Wśród szeregu wybitnych gości, którzy przyjeżdżają specjalnie do Łodzi z całej Polski wymienić należy przede wszystkim zapowiedziany przyjazd premiera Sławka, gen. Rydza - Śmigłego, gen. Sławoj-Skiadkowskiego, gen. Berbeckiego, ministra płk. Boerner, kapelana Olesińskiego.

Program uroczystości jest następujący: godz. 9 — złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza. Godz. 11 — nabożeństwo w kościele garnizonowym. Godz. 12 — wbijanie gwoździ w drzewce sztandaru. Godz. 12 i pół — defilada.

Godz. 20 — wspólna biesiada legionowa w kasynie garnizonowej. W defiladzie biorą udział strzelcy, przysposobienie wojskowe, policja, oraz szereg organizacji.

Federacja polskich związków obrońców ojczyzny wzywa za naszym pośrednictwem wszystkie organizacje byłych wojskowych do gremjalnego udziału w uroczystości. Zbiórka organizacji ze sztandarami wyznaczona została na godzinę 8 i pół przed kościołem garnizonowym.

Jednocześnie ukaże się na miście specjalnie wydana „Jednodniówka”, która dzięki ofiarnej pracy komitetu redakcyjnego wypadła, zarówno pod względem treści, jak i szaty zewnętrznej, wyjątkowo okazale.

Karty wstępu na jutrzejsze uroczystości otrzymać można w związku legionistów przy ul. Narutowicza 45.

Z okazji jutrzejszego święta wyznaczone zostało do Łodzi na dziś, 18 b. m. plenarne zebranie zarządu głównego związku legionistów przy udziale przewodów okręgowych z całego kraju. Członkowie zarządu głównego i goście wezmą gremjalny udział w niedzielnych uroczystościach.

CYRK STARIEWICZ
Anny róg Al. Kosciuszki.

OSTATNIE DNI POBYTU!

Dziś, sobota, 18 kwietnia

2 PRZEDSTAWIENIA 2

o g. 4 p.p. i 8,30 w.

O g. 4 p.p. ceny niższe do połowy!

Pełny program wieczorowy.

Katastrofa pod Zduńską Wolą

Karygodny pośpiech zwrotniczego przyczyną wykołajenia

W dniu wczorajszym, około godziny 12-ej w południe, pod stacją Siemkowice, na szlaku Herby — Inowrocław, wydarzyła się katastrofa kolejowa.

Pociąg towarowy, idący ze Zduńskiej Woli, w chwili zjeżdżania ze zwrotnicy, na stacji Siemkowice, uległ częściowemu wykołajeniu. Mianowicie cztery ostatnie wagony pociągu wykołajony z szyn i uległy częściowemu rozbiciu. Tor został uszkodzony wobec czego komunikacja została częściowo zahamowana.

Wypadków z ludźmi nie było. — Jak wykazało śledztwo katastrofa spowodowana została przez karygodny pośpiech zwrotniczego Bialasa, który zmienił zwrotnicę w momencie, kiedy pociąg jeszcze z niej nie zjechał.

Ćwiczenia wojskowe

szeregowych rezerwy

D. O. K. IV komunikuje:

Na ćwiczenia wojskowe szeregowych rezerwy, które w b. r. rozpoczną się 1 czerwca, będą powołane roczniki 1907, 1905, 1903, 1900 i 1898, a mianowicie:

1) w piechocie, kawalerji i artylerji roczn. 1905, 1903, 1900 i 1898.
2) w czołgach, samochodach pancernych, pociągach pancernych, samolotach, taborach, żandarmerji, służbie uzbrojenia, intendenturji i zdrowia roczn. 1905, 1903 i 1900.

3) w aeronautyce (z wyjątkiem lotnictwa morskiego) roczn. 1907, 1903 i 1900.

4) w łączności roczn. 1907, 1905, 1903 i 1900.

5) w służbie weterynaryjnej personel funkcyjny roczników jak w poszczególnych rodzajach wojska.

6) w marynarce wojennej roczn. 1905.

Nadto powołani będą na ćwiczenia ci wszyscy szeregowi rezerwy, którzy podlegali powołaniu w roku ubiegłym, lecz z różnych powodów ćwiczeń nie odbyli.

Szeregowi morskiego dyonu lotniczego w b. r. nie będą powoływani na ćwiczenia wojskowe.

Łodzianie nie mają szczęścia

do milionowych spadków amerykańskich

Niedawno Łódź miała sensację z związku ze spadkiem, jaki przypadał łodzianom po zmarłych w Ameryce krewnych.

Spadków takich rzekomo miało być kilka. Wkrótce jednak jeden z miliardowych spadkobierców Salomonowicz został poinformowany przez konsulat Rzplitej, że do spadku nie ma żadnych praw.

Obecnie konsulat polski w Montreal (Kanada) zawiadomił drugie-

go spadkobiercę, Judę Bauma, zamieszkałego przy ul. Zawadzkiej 18, że do dziedziczenia spadku po Baumie, zmarłym w Kanadzie, który pozostawił majątek określony na sumę 100 milionów dolarów kanadyjskich, Juda Baum, ani też inni Baumowie nie mają prawa.

Wobec takiego stanu rzeczy nadzieje na drugi większy spadek dolarowy nie ziściły się.



Gorąco zapowiada się

czwartkowe posiedzenie rady miejskiej

Na nadchodzący czwartek, d. 23 kwietnia b. roku wyznaczone zostało przez prezydium rady miejskiej posiedzenie plenarne.

Posiedzenie to zapowiada się bardzo interesująco ze względu na to, iż znajdzie na niem głośne echo sprawa dr. Wielińskiego.

Jak wiadomo prezydent miasta wypowiedział w swym ostatnim oświadczeniu, zamieszczonym w „Głosie Porannym”, iż złoży radzie miejskiej dokładną relację z przebiegu badań, jakie przeprowadził w związku z zarzutami, postawionymi przez wiceprezydenta Wielińskiego dwóm członkom magistratu łódzkiego, a mianowicie jaawnikom Kukowi i Izdebskiemu.

Otóż jak słyhać prezydent

miast: Ziemięcki sprawę tę na plenum poruszy, tembardziej, że frakcje opozycyjne wniosą w tej sprawie interpelację.

Pozatem na posiedzeniu plenarnym rady miejskiej frakcja PPS, zgłosić ma wniosek o wyrażenie wiceprezydentowi Wielińskiemu votum nieufności.

Przypuszczać należy, że w związku z tym wnioskiem dr. Wieliński zabierze głos i z trybuny radzieckiej złoży dodatko we wyjaśnienia, chociaż ze względu na stan jego zdrowia nie jest to zupełnie pewne. Pożądaniem byłoby, aby sprawy powyższe były załatwione spokojnie, rzeczowo bez niepotrzebnego podniecania się tak, aby interesujące opinie publiczną okoliczności całej sprawy zostały należycie oświetlone i wyswietlone.

(g)

Aresztowanie kolporterki odezv komunistycznych

Już od paru dni agitatorzy komunistyczni przejawiają na gruncie łódzkim ożywioną działalność, w związku z przygotowaniem do obchodu święta robotniczego 1 maja.

W związku z powyższym policja przedsięwzięła kroki, mające na celu zapewnienie spokoju publicznego, zwracając szczególnie uwagę na tereny, przylegające do większych fabryk.

W dniu wczorajszym jeden z patroli policyjnych wydziału śledczego zwrócił uwagę na jakąś młodą kobietę, rozrzucającą odezwy przy zbiegu ulic Pomorskiej i Kilińskiej.

Młodą kobietę zatrzymano i odprowadzono wraz z plikiem do wydziału śledczego. Okazało się, iż jest to 18-letnia Kłodowska Tauba, zamieszkała przy ul. Zielonej 38.

Kłodowska, jakkolwiek została schwytana w momencie rozrzucań odezv, których posiadała jeszcze kilkadziesiąt, twierdziła z uporem, iż nie jest działaczką komunistyczną.

Zatrzymaną przekazano do dyspozycji sędziego śledczego. (f)

Samobójstwo bezrobotnej nauczycielki

Wczoraj rano jeden z mieszkańców domu nr. 27 przy ul. Rzgowskiej, wchodząc na frontową klatkę schodową zauważył leżącą przed drzwiami młodą kobietę.

Ponieważ nieznajoma nie dawała żadnych oznak życia natychmiast zaalarmował pogotowie ratunkowe.

Przybyły na miejsce lekarz stwierdził groźny stan nieznajomej wywołany wypiciem większej dozy jodyny, zmieszanej z kwasem solnym.

Desperatkę pogotowie przewiozło do szpitala św. Józefa.

Dochodzenie policyjne ustaliło, iż samobójczynią jest nauczycielka Stefanja Lenartowiczówna, zamieszkała przy ul. Al. Unji 18.

Lenartowiczówna przed kilkoma miesiącami straciła posadę i znalazła się w skrajnej nędzy. Okoliczności te były prawdopodobnie przyczyną zamachu samobójczego, popełnionego, jak się okazało, przed drzwiami mieszkania krewnych.

„Tajemnicę zabieram do grobu” Samobójstwo 17-letniego chłopca

W dniu wczorajszym zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. Okrzei 30. Jak się okazało, w domu tym mieszka przodownik III komisariatu Jaszczura wraz z żoną i 17-letnim synem Edmundem.

Chłopiec od kilku dni zdradzał dziwne objawy zdenerwowania, był przygnębiony, mało mówny, stracił apetyt i chęć do pracy.

Późnym wieczorem, kiedy ojciec po służbie wrócił do domu, Edmund wyjął z szuflady re-

Policja i żandarmerja przeciwdziałać będzie awanturom poborowych

Urząd wojewódzki otrzymał zarządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, wydane w porozumieniu z ministerstwem spraw wojsk., w sprawie interwencji władz policyjnych w wypadku awantur poborowych powołanych do służby.

Okólnik wyjaśnia, że poborowi w myśl art. 126 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej do dnia wyznaczonego do stawienia się w formacji wojskowej podlegają ju-

Dnia 16 kwietnia 1931 r. zmarła nasza najukochańsza córka

Walerja-Krystyna Czurapska

przeżywszy lat 3.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 18 kwietnia 1931 r. z domu żałoby Bazarna 8 o godz. 12 w poł. do Ozorkowa. Pogrzeb odbędzie się w Ozorkowie, dnia 18 kwietnia 1931 r. o godz. 16 do grobów rodzinnych, o czym zawiadamiają

Stroskani Rodzice i Rodzeństwo

Koledze naszemu **Kalmanowi Eiznerowi** z powodu tragicznej śmierci **Ojca Jego**

b. p. ABRAMA JOELA

wraży głębokiego współczucia składają

Koleżanki i Koleżdy
zrzeszeni w Stowarzyszeniu Aplik. Sądowych i Adwokackich w Warszawie, Oddział w Łodzi

Krwawa walka o mieszkanie

Dwaj bracia w bóje wysadzili bramę atakowanego domu

W dniu wczorajszym mieszkańcy dzielnicy chojeńskiej zaalarmowani zostali strzelaniami przy ul. Odyńca i Kozińskiego.

Jak się okazało strzelali funkcjonariusze policji, w pogoni za dwoma uciekającymi osobnikami.

Powodem zajścia było to, iż niejaki Alfons Petrykowski, pozostający bez mieszkania, usiłował wprowadzić się siłą do

mieszkania swego ojca, przy ul. Odyńca 37, czemu przeciwstawił się młodszy brat, Roman. Między obu braćmi doszło do bóiki, przyczem w trakcie awantury wysadzoną została brama domu, zamknięta przez Romana Petrykowskiego.

Wracający ze służby funkcjonariusze III komisariatu usiłowali interwenjować, jednakże wobec wmiśniania się w bóikę kilkunastu innych osobników, musiano zawezwać pomocy

funkcjonariuszy XIII komisariatu i dopiero oddanie salwy w powietrze spowodowało, iż uczestnicy bóiki rzucili się do ucieczki, nie reagując na wezwanie zatrzymania się.

Po zorganizowaniu pościgu, został zatrzymany jeden z uciekających Alfons Petrykowski, główny sprawca zamieszania. Zatrzymanego odstawiono do komisariatu i o zajściu spisano protokół.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Teatr miejski

Dziś, 4 „Ulica”
8.30 „Ludzie w hotelu”

Jutro, 4 „Ulica”
8.30 „Ludzie w hotelu”

TEATR MIEJSKI
Dziś i jutro o godz. 4 „Ulica”.
Dziś premiera sztuki Vicki Baum „Ludzie w hotelu”. Reży-

serja K. Tatariewiczza. Dekoracje B. Kudewicza. Obsadę stanowią: Dąbrowska, Horecka, Woskowska, Białoszczyński, Butkiewicz, Madałiński, Michalak, Peliński, Woskowski, Winawer, Śliwiński, Staszewski, Zoner, Szacki i inni.

W niedzielę wieczorem „Ludzie w hotelu”.

W niedzielę o godz. 12 występ teatru dla dzieci, który wystąpi ze śpiewami i tańcami Tymoteusza Ortyma „Śnieżka”.

TEATR KAMERALNY
Dziś premiera komedji Franka „Interes z Ameryką” w przekładzie i lokalizacji na stosunki łódzkie — M. Wileckiego. W roli popisowej wystąpi ulubieniec Łodzi — Michał Znicz. W innych rolach: Mareinowska, Marecka, Niedziałkowska, Leuk i Mroziński. Reżyserja J. Leśniewskiego.

W niedzielę i poniedziałek wieczorem „Interes z Ameryką”.

W niedzielę o godz. 5 „Kort, sport i miłość”.

TEATR POPULARNY
Dziś premiera melodramtu z życia łódzkiego, urozmaiconego śpiewami i tańcami łódzkiego aktora Tadeusza Warchałowskiego p. t. „Dziweczę z fabryki”. Reżyserja St. Dębicza.

W niedzielę i poniedziałek wieczorem powtórzenie premiery.

W niedzielę o godz. 4 popoł. „Piękna Holenderka”.

TEATR W SALI GEYERA
Dziś o 8.15 i jutro o 4.15 i 8.15 premiera wodewilu ze śpiewami i tańcami „Białe fartuszki” K. Krumłowskiego, z muzyką St. Ekiera. Reżyseruje dyr. J. Pilariski

„MAŻ Z GRZECZNOŚCI”
Jutro od godz. 7-ej w polskiej YMCA (Piotrkowska 89) odegrana zostanie przez koło dramatyczne komedja w 3-ach aktach p. t. „Maż z grzeczności”. Wstęp 50 gr. i 1 zł.

KONCERT ERIKI MORINI.

Już tylko kilka dni dzieli nas od przyjazdu fenomenalnej skrzypaczki, Eriki Morini, która na całym świecie święci niebawem tryumfy. Jej nadzwyczajna technika, żywiołowy temperament, a przytem nieskazitelna i wielce artystyczna gra zjednały sławnej artystce uznanie całej prasy na obu półkólkach. Bogaty program koncertu Eriki Morini, który odbędzie się w sali filharmonji w nadchodzący czwartek, dnia 23 b. m. o godz. 8.30 wiecz. zapowiada utwory: Pugnani'ego, Tartini'ego, Wieniawskiego, Bacha, Beethovena, Mozarta, Hubay'a, Brahmsa, Juona, Sarasatego i innych.

Koncert wzbudził olbrzymie zainteresowanie.

Żywcem spaleni w kabinie mechanika kina „Oaza”

27-letni Wolf Herberg, mechanik kina „Oaza”, zamieszkały przy ul. Cymera 9, zaangażował w swoim czasie Franciszka Kulenkę, niemającego jeszcze lat 14 do pracy, placąc mu trzy złote tygodniowo.

W dniu 4 sierpnia r. ub., gdy chłopcu przyniósł kolację jego ojciec, Antoni Kulenka, mechanik wyszedł z kabiny projekcyjnej, pozostawiając obu bez dozoru.

W pewnym momencie film się zapalił i Antoni Kulenka, aby go ugasić, rzucił płonący film pod drzwi kabiny, depreczając film butami. Pożar rozszerzył się jednak tak bardzo, że obaj, ojciec i syn, doznali bardzo silnych oparzeń cieleśnych, przy-czem chłopiec zmarł tuż przed przybyciem lekarza pogotowia a ojciec w dwa dni później.

W dniu wczorajszym Here-

Szalony motocyklista przejeżdża przechodniów

W dniu wczorajszym liczni przechodnie na ulicy Napiórkowskiego obserwowali niezwykle wyczyny motocyklisty, który w szalonym pędzie, mimo panującego ruchu, rozbił wózki i ludzi.

Przed posesją nr 36 motocyklista napotkał na przeszkodę w postaci wózka ręcznego, prowadzonego przez 36-letniego Szafranca Jana (Słowiańska 5). Motocyklista z całym impetem najechał na wózek, który rozbił, a jednocześnie odrzucił Szafranca w bok, tak, że ten upadając doznał okaleczenia głowy, twarzy i złamał nogę.

W tym momencie skręciwszy w bok, motocyklista wjechał na latarnię uliczną, którą uszkodził, rozbijając jednocześnie motocykl.

Policja zatrzymała amatora szalonej jazdy, którym okazał się Piotr Kowalski (Przejazd 66).

Do rannego Szafranca wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego po nałożeniu opatrunku przewiózł rannego w stanie ciężkim do szpitala.

Kowalski w katastrofie doznał lekkich uszkodzeń i po opatrzeniu przez lekarza pogotowia i spisaniu odnośnego protokołu został zwolniony.

REFERAT DR. A. TARTAKOWERA.

Dziś, w lokalu organizacji młodzieży sjonistycznej „Awoda” przy ul. Piłsudskiego nr. 70, odbędzie się wykład powszechnego uniwersytetu młodzieży żydowskiej. Dr. Arjeh Tartakower, docent instytutu nauk judaistycznych w Warszawie, wygłosi odczyt n. t. „Co to jest sjonizm socjalistyczny”.

Jutro p. S. Babad wygłosi referat n. t. „Socjalizm a kultura”.

Początek wykładów o godz. 6.30 wiecz.

„W TUNDRACH I LODOWCACH ALASKI”

Znany podróżnik i znakomity mówca, Stefan Jarosz, którego wykład o Ameryce cieszyły się olbrzymim powodzeniem, wygłosi w dniach najbliższych swój ostatni wykład w Łodzi p. t. „W tundrach i lodowcach Alaski”, ilustrowany 200 pierwszorzędnymi obrazami świetlnymi z życia dalekiej północy, ojczyzny eskimosów i Indian, krajów traperów, myśliwych i poszukiwaczy złota.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni L. Fiszera, Piotrkowska nr. 47, tel. 112-11.

berg stanął przed sądem. Prokurator domagał się surowego wymiaru kary, dowodząc, iż zatrudnianie młodocianych w wieku poniżej lat 14 jest niedopuszczalne, zaś winę śmierci obu ofiar fatalnego wypadku ponosi wyłącznie Herberg, który pozostawił obcych ludzi bez dozoru w kabinie, wbrew wyraźnym przepisom władz administracyjnych.

Sąd skazał Herberga na trzy miesiące bezwzględnej więzienia, zastosowując do apelacji jako środek zapobiegawczy kaucję, w wysokości 800 złotych. Ponieważ skazany kaucji tej nie posiadał — został bezwzględnie aresztowany.

Na uwagę zasługiwał dobry humor, oraz śmiech oskarżonego, jaki okazał po odczytaniu mu wyroku.

Uszkodzenie ogranicznika

Nieuczciwy abonent elektrowni skazany za kradzież prądu

W dniu 28 listopada 1930 r. podczas przeprowadzania lotnej rewizji monterzy elektrowni stwierdzili w lokalu Stanisława Ulatowskiego przy ul. Grabowej 28, zerwanie plomby na głównych bezpiecznikach oraz uszkodzenie plomby na ograniczniku. Po bliższym obejrzeniu ogranicznika stwierdzono, że ogranicznik jest spalony skutkiem niedozwolonych manipulacji, a Ulatowski korzysta z prądu ponad dozwoloną normę.

Powiadomione o powyższym władze elektrowni zakomunikowały policji o tem wykroczeniu, żądając przeprowadzenia dochodzeń i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej.

Dochodzenie policyjne ustaliło, że za zgodą Ulatowskiego była przeprowadzona reparacja światła przez prywatnego mon-

tera Hugona Franke, zamieszkałego w Łodzi przy ul. Kruczej nr. 4 i że monter ten działając w porozumieniu z Ulatowskim na szkodę elektrowni, uszkodził wewnątrz urządzenie ogranicznika, po uprzednim precyzyjnym zdjęciu nalożonych plomb, oraz że monter Franke przez okazanie swej pomocy fachowej udostępnił Ulatowskiemu korzystanie z większego obciążenia, aniżeli obciążenie, za które odpłacane były w elektrowni rachunki.

W dniu 10 kwietnia r. obaj oskarżeni stanęli przed sądem grodzkim w Łodzi. Przewód sądowy w zupełności ustalił winę podsądnych. Sąd po naradzie ogłosił wyrok, mocą którego Stanisław Ulatowski skazany został na 1 dzień aresztu, a monter Franke na zapłacenie 20 złotych grzywny.

KĄCIK RADJOWY

Cztery lata radja poznańskiego

W dniu 24 kwietnia Radjo poznańskie obchodzi czwartą rocznicę istnienia. Gdy w dniu tym odezwie się fala poznańska, radjostuchacze nasi powitają ją zapewne szczerymi życzeniami, by z coraz większą mocą niosła kulturę, oświatę, rozrywkę, muzykę i słowo w najdalsze zakątki naszej dzielnicy.

W związku z rocznicą, warto przyrzeć się, jak wygląda rozwój stacji poznańskiej w świetle liczby radjostuchaczy. Okazuje się, że w ostatnim, trzecim roku abonentów przybyło więcej, niż w roku poprzednim. Po rozważaniach pesymistycznych i „kryzysowych” jest to jednak objaw bardzo pocieszający. Cyfry wyglądają jak następuje: w ciągu pierwszego roku liczone abonentów 17,718 (oczywiście już przed uruchomieniem stacji województwo poznańskie posiadało dość pokazną liczbę radjostuchaczy, którzy zmuszeni byli słuchać stacji za granicznych), w drugą rocznicę cyfra ta wzrosła do 22 i pół tysiąca słuchaczy, a w ciągu następnego roku do 24,300 osób. W dniu czwartej rocznicy liczba radjostuchaczy wynosić będzie prawdopodobnie (dokładnych obliczeń za ostatni miesiąc jeszcze nie opublikowano) około 27,500 osób, gdyż już na 1 marca poważnie się do cyfry tej zbliżała.

Odczyty radiowe

Dnia 9 kwietnia w rocznicę słynnej bitwy pod Raszynem, o godz. 16,40 znakomity historyk i popularny prelegent prof. Henryk Mościcki wygłosi przed mikrofonem odczyt pt. „W rocznicę Raszyna”, w którym wspomni między innymi iż właśnie na polu osławionem świetnym zwycięstwem oręża polskiego stanęła najpotężniejsza radjostacja świata.

Dnia 20 kwietnia, w rocznicę wyzwolenia Wilna od bolszewików w r. 1919 o godz. 17,15 znany historyk okresu wojny polsko-sowieckiej mjr. dr. W. Lipiński wygłosi odczyt wojskowo-historyczny p. t. „Wyzwolenie Wilna”.

Dnia 21 kwietnia o godz. 14,50 p. Mieczysław Białecki w niezmiernie głębokim i interesującym odczycie pt. „Zagadka życia”, rozważać będzie życie ze stanowiska filozoficzno - przyrodniczego. Tegoż dnia o godz. 17,15 dyr. Jan Śmigiel skł. jeden z wybitnych znawców naukowej organizacji pracy, wygłosi III odczyt z tego interesującego cyklu p. t. „Trudności przy wprowadzaniu naukowej organizacji”.

Dnia 22 kwietnia o godz. 17,15 radjostacja wileńska nada na wszystkie rozgłośnie polskie oryginalny egzotyczny feljton p. H. Hohendlingerówny p. t. „Z dni chwały”. Są to wspomnienia z Le-

gji cudzoziemskiej — tego wojska straceńców, z których każdy ma za sobą bogatą, nieraz tragiczną przeszłość, a przed sobą... najczęściej śmierć w palących piaskach pustyni.

Dnia 23 kwietnia, o godz. 14,00 po raz pierwszy dział kobiecy Polskiego Radja uczynił wylom w swym dotychczasowym programie, udzielając głosu mężczyźnie. Będzie nim p. Feliks Łubiński, który omówi temat niezmiernie ciekawy, znaczenie „Muzyki w życiu dziecka” — oświetlając to trudne zagadnienie pedagogiczne z punktu widzenia muzykologa. O godz. 14,50 prof. Un. Lwowskiego, dr. Witold Nowicki wygłosi ze Lwowa ogromnie ciekawy odczyt, transmitowany na wszystkie stacje polskie pt. „Choroba raka, jako zagadnienie społeczne”, w którym omówi tę straszliwą plagę ludzkości, z którą społeczeństwo powinno stanąć do walki. Tegoż dnia o godz. 17,15 nada Kraków niezmiernie interesujący odczyt dr. Z. Leśnodorskiego, p. t. „Kryzys kultury europejskiej”, w którym rozważać będzie ciężkie przesilenie we wszystkich dziedzinach kultury europejskiej. Kultura ta, po kataklizmie wielkiej wojny szuka nowych dróg, zrywając ze starymi tradycjami i wymogami piękna.

Dnia 24 kwietnia o godz. 17,15 usłyszymy z Krakowa odczyt wybitnego uczonego i świetnego prelegenta, prof. dr. W. Wilkosza pt. „Cel, możliwość i środki badania przyrody”.

Dnia 25 kwietnia o godz. 15,50 badacz epoki powstania listopadowego, ptk. Henryk Elle wygłosi odczyt p. t. „Czartoryski i Chłopi”, w którym poda nam charakterystykę ich działalności politycznej i narodowej w okresie powstania. Tegoż dnia o godz. 17,15 radjostacja katowicka nada interesujący ekonomiczny odczyt dr. W. Ormickiego, docenta Un. Krakowskiego, pt. „Śląsk w polskim organizmie gospodarczym”, który nam wykaże, jaką bezcenną wartość posiada dla Polski ta bogata, przemysłowa jej prowincja.

Wycieczka do Ameryki

Za 2.000 złotych w N. Yorku

W lecie r. b. odbędzie się wycieczka do Stanów Zjednoczonych Ameryki, zorganizowana przez Polsko-Amerykańską Izbę Handlową i towarzystwo polsko-amerykańskie w Warszawie.

Wycieczka wyruszy w dn. 29 lipca r. b. na okęcie „Kościuszko” linii „Gdytia - Ameryka” i w dniu 10 sierpnia przybędzie do Nowego Jorku, poczem pierwsza grupa uczestników zwiedzi Nowy Jork, wodospad Niagarę i kilka pobliskich miejscowości i wyruszy z powrotem na tym samym okęcie w dn. 14 sierpnia. Druga grupa uda się na dwutygodniową wycieczkę po Stanach Zjednoczonych i powróci do Gdyni okretem „Pulaski”, odpływającym z Nowego Jorku w dniu 28 sierpnia r. b.

Koszt wycieczki dla grupy pierwszej wyniesie zł. 1,975.— w klasie tańszej i zł. 2,200.— w klasie droższej, dla grupy drugiej zaś jeszcze nie jest ustalony, stanowiąc różnicę dwutygodniowej wycieczki lądowej, która będzie obliczona w sposób możliwie najniższy.

Grupa pierwsza będzie miała cele turystyczne, druga zaś nawiązała bezpośredniego kontaktu z amerykańskimi sferami handlowymi i Polonią amerykańską, zwiedzenie fabryk, magazynów uniwersalnych itd.

Dzięki Amerykańsko-polskiej izbie handlowej w Nowym Jorku, wycieczka będzie miała zapewnioną opiekę i pomoc na terenie Stanów Zjednoczonych.

Ze względu na wielkie znaczenie, jakie posiada bezpośrednie za-znajomienie się polskich kupców i przemysłowców z rynkiem amerykańskim, jak również zdrowotne i krajoznawcze zalety wycieczki — należy spodziewać się, że szerokie sfery społeczeństwa wezmą w niej udział, zgłaszając się po bliższe informacje i wskazówki do Polsko-amerykańskiej izby handlowej w Warszawie, ul. Nowy Świat Nr. 72.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 11,58 Sygnał czasu i hejnał.
- 12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15,00 Odczyt dla maturzystów pt. „Zjednoczenie Niemiec” z działu „Historja” wygłosi prof. Janusz Iwaszkiewicz.
- 15,50 „Honoratka” — wygłosi ptk. Henryk Elle.
- 16,15 Wiadomości tow. kooperatystów.
- 16,20 Kącik artystyczny L. S. G.
- 16,35 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16,45 Kącik dla młodych talentów muzycznych. Wykonawcy: Irena Labuszyńska (fort.) i Stefan Rachoń (skrz.)
- 17,15 Odczyt z Krakowa. „Człowiek a ziemia” wygl. prof. Jan Nowak.
- 17,45 Program dla dzieci. 1. Słuchowisko „Kaczorek — Kwaczorek” — pióra Antoniego Bogusławskiego. 2. Koncert dla dzieci.
- 18,45 Rozmaitości.
- 19,10 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi.
- 19,25 Płyty gramofonowe.
- 19,40 Dziennik radiowy.
- 20,00 Feljton p. t. „Bohaterkie niespodzianki” — wygl. mjr. Adam Bortkiewicz.
- 20,15 Skrzynka pocztowa techniczna — koresp. bież. omówi i porad technicznych udzieli kierownik prasy i propagandy „Polskiego Radja” — p. Wacław Frenkiel.
- 20,30 Muzyka lekka: Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. St. Nawro-

ta, Bolesław Mierzejewski (tenor), Wacław Roszkowski (saksofon) i prof. L. Urstein (akomp.)

- 22,00 „Na widnokręgu”.
- 22,15 Transmisja z Krakowa. Koncert solisty.
- 22,35 Komunikaty: PAT., meteorologiczny, polie. sportowy. Po komunikatach koncert „życzeń” z płyt gramofonowych.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE
- Lahti (1796)
- 19,35 Msza D-moll Mozarta. Wiedeń (516)
- 19,30 Utwory na 2 fortepiany (Sonata D-dur Mozarta, Warjacje Brahmsa, Rondo C-dur Szopena).
- Budapeszt (550)
- 21,00 Opera Delibesa „Król powiedział!”

Co się dzieje w Tomaszowie?

PRZERWANA KOMUNIKACJA Z ŁODZIĄ

W dniu dzisiejszym przerwana została ponownie nagle, bez żadnego uprzedzenia komunikacja autobusowa pomiędzy Łodzią a Tomaszowem. Nastąpiło to w związku z zarządzoną przez władze wojewódzkie reperacją szos.

POTAJEMNA GORZELNIA.

Komisariat policji w Tomaszowie natrafił na potajemną gorzelnię przy ul. Krzyżowej 26. Konkurent państwowego monopolu spirytusowego, Lajb Rozenmajer, został aresztowany. W gorzelnii tej znalezione aparaty do pędzenia okowity.

ŚWIĘTO MAJOWE.

Święto 1 maja obchodzone będzie w Tomaszowie wspólnie przez związki klasowe, federacje związków „Bund” i komunistów. Co do tych ostatnich decyzja jeszcze nie zapadła i nie jest wykluczone, że urządzi oni obchód 1-majowy w innej zupełnie dzielnicy.

Dr. J. Nadel

akuszerka

I chorob. kobiece

Godz. przyjść od 3—5 po pol.
Pomorska 7, tel. 127-84.

Dźwiękowe Grand-Kino

Ostatnie 2 dni!



Charles Rogers

Sztuka teatralna „Trzykrotne Wesele” zrealizowana w przeróbce filmowej przez reżysera Victora Fleminga twórcy „Niepotrzebnego Człowieka” p. t.

„Tryumf Miłości”

Miłość dwojga młodych ludzi odrębnego wyznania.

W rolach głównych:

Naney Carroll, Charles Rogers, J. Farrel, Mc. Donald, Bernard Gorecy.

Początek seansów o g. 4-ej ppł., ostatni o godz. 10,15, w niedzielę i sob. o g. 12 w pol., ostatni o g. 10,15 w.

Ceny miejsc na pierwsze seanse od zł. 1.— na porankach po 75 gr. i zł. 1.—



Nancy Carroll

Na falach eteru

AUDYCJE DLA DZIECI

Rozgłośnia Łódzka P. R. transmituje z Warszawy dziś, w sobotę, dnia 8 kwietnia o godz. 17,45 słuchowisko dla najmłodszych radjostuchaczy, pióra mjr. Antoniego Bogusławskiego „O Kaczorku — Kwaczorku” przybrany synku p. Kwoki, który opuścił rodzinne podwórko, by — jako samotny żeglarz — zwiedzić dalekie wody. Słuchowisko to zilustruje barwna muzyka Wł. Macury, zawsze dosko-nale harmonizująca z literacką treścią utworu.

„BOHATER W MACIEJÓWCE”
Radjostuchacze usłyszą dziś, w sobotę o godz. 20,00 z Warszawy nadzwyczaj ciekawy feljton. Będzie to barwna, pysznym żołnierskim humorem zaprawiona opowieść z czasów naszej wojny polskiej. Tytuł jej brzmi: „Bohater w maciejówce” i ta nasza dawna, szara jeszcze legionowe czasy pamiętająca maciejówka jest w opowieści p. majora Adama Bortkiewicza szczególnie nieodzownym, bez niej bowiem bohater opowieści nie zostałby bodaj nigdy bohaterem.

„CZŁOWIEK A ZIEMIA”

Wszystkie stacje „Polskiego Radja”, a więc i rozgłośnia Łódzka transmituje dziś, w sobotę, o godz. 17,15 z Krakowa odczyt dr. Jana Nowaka prof. Uniw. Jagiellońskie-

go p. t. „Człowiek a ziemia”.
W nowoczesnej geologii era, w której pojawił się człowiek, otrzymała nazwę ery psychozoicznej. Ni-gdy przedtem żadna istota nie wpływała, nawet w przybliżeniu, tak decydująco na przemiany w obliczu ziemi jak to czyni człowiek. Stąd wytyka cały szereg zagadnień geologicznych, które będą przedmiotem wykładu.

10 radjopajęczarzy znalazło się w areszcie

Onegdaj w starostwie grodzkim odbyły się rozprawy przeciwko kilkudziesięciu radjopajęczarzom.
Za wykazaną złą wolę w tem wykroczeniu skazano 10 osób na 14 dni bezwzględnej aresztu, 20 osób po 250 zł. grzywny, 30 osób po 100 zł. grzywny, a pozostałych za nieusunięcie urządzeń po oddaniu upoważnienia na grzywny w wysokości 10 do 40 złotych.

Obecnie przeprowadzane są rewizje przeciwko tym, którzy nie zgłaszając posiadanych odbiorników czy detektorów lub urządzeń, szkodzą skarbowi państwa i rozwojowi radja.

Należy zaznaczyć, że kontrolerzy posiadają odpowiednie legitymacje i towarzyszą im funkcjonariusze policji

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro W niedzielę gra Polonia z L.K.S.

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym odbędą się następujące imprezy sportowe:

SOBOTA: Piłka nożna: Boisko WKS: godz. 14.30 Hasmona II — Kadimah II. Godz. 16-ta Hasmona I — Kadimah I. Zawody o mistrzostwo klubów żydowskich. Boisko Geyera: godz. 16-ta Geyer I — Hakoah I. Spotkanie towarzyskie. Boisko przy ul. Wodnej: godz. 15.30 IKP — Kraft. Spotkanie towarzyskie.

Gry sportowe: Dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo klasy A w siatkówce żeńskiej i męskiej.

NIEDZIELA. Piłka nożna. Boisko WKS-u: godz. 9 LTSG II — Widzew II. Przedmecz rezerw. Godz. 11 LTSG I — Widzew I. Mistrzostwo klasy A. Boisko przy ul. Wodnej: godz. 9 Turyści II — WKS II. Godz. 11 Turyści I — WKS I. Mistrzostwo klasy A. Boisko Burzy: godz. 9 Burza II — Bieg II, godz. 11 Burza I — Bieg I. Mistrzostwo kl. A. Boisko ŁKS: godz. 9 Orkan II — ŁKS II. Mistrzostwo rezerw. Godz. 14.30 ŁKS Ib — Orkan. Mistrzostwo kl. A. Godz. 16.30 Polonia (Warszawa) — ŁKS. Mecz o mistrzostwo ligi. Boisko Kruschendera (Pabjanice): godz. 16 Zjednoczone — Kruschender. Spotkanie towarzyskie. Boisko w Kaliszu (stadjon): godz. 16 Hakoah I — KKS. Mistrzostwo klasy

A. Boisko w Kuluszkach: godz. 15 KKS — Siła. Spotkanie towarzyskie.

Boks. Sala Geyera: godz. 11.30 międzyklubowy mecz bokserski między drużynami Geyer (Łódź) — Skoda (Warszawa).

Motocyklizm: Sekcje motocyklowe Unionu i LKM otwierają w niedzielę sezon wycieczką w bliźszej okolicy.

Gry sportowe: Dalszy ciąg spot-

kań o mistrzostwo klasy A. w siatkówce żeńskiej i męskiej.

Ping - Pong. Sala Hasmona przy ul. Gdańskiej 40: turniej ping - pongowy z udziałem drużyny YMCA z Warszawy. Początek zawodów przedpołudniem o godz. 10.30, popołudniu o godz. 15-ej.

Lekka atletyka: Boisko Widzewskiej Manufaktury: bieg na przełaj o mistrzostwo Łodzi.

Bieg na przełaj w Sieradzu dla policyjnych K. S. wygrał st. posterunkowy Kulicki A.

Staraniem policyjnego klubu sportowego w Sieradzu, w dniu 11 kwietnia roku b. na legu koło boiska P. W. w Sieradzu o godzinie 12 odbył się bieg na przełaj na dystansie 7 klm. 200 mtr. członków policyjnych klubów sportowych województwa łódzkiego, przy udziale 17 zawodników z 7 policyjnych klubów sportowych.

Wynik biegu był następujący:

- 1) Kulicki Antoni st. poster. 26 min. 6,3 s. z policyjnego klubu sportowego w Piotrkowie.
- 2) Janoch Jan, post. 26 m. 13 s. z P. K. S. Piotrków.

- 3) Nyga Bolesław, post. 26 m. 54,2 s. z PKS. Pabjanice.
- 4) Rosiak Władysław, poster PKS. Łódź.
- 5) Rychter Rajmund, poster PKS. Łódź.
- 6) Grodzicki Marjan, poster PKS. Piotrków.
- 7) Wileczyński Jan, poster PKS. Turek.
- 8) Brzozowski Stefan, poster PKS. Łask.
- 9) Marjański Czesław, poster PKS. Pabjanice.
- 10) Langer Ignacy, poster PKS. Sieradz.

Nie ukończyło biegu 7 zawodników.

Rozdania nagród 5-ciu pierwszym zawodnikom dokonał komisarz Kupke Kazimierz, komendant powiatowy P. P. w Sieradzu.

Cracovia jedzie do Czechosłowacji

Cracovia wykorzystuje wolny termin od spotkań ligowych i w dniu dzisiejszym grać będzie w Karwinie zaś w niedzielę w Morawskiej Ostrawie w Czechosłowacji. Cracovia udala się do Czechosłowacji w swym najsilniejszym składzie.

Dziś walne zebranie P.Z.B.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Warszawie w lokalu Państw. Urz. W. F. o godz. 12 w południe walne zebranie Polskiego Związku Bokserskiego.

Piekło Kobiet

Już w najbliższych dniach kinoteatr „Palace” występuje z premierą rewelacyjnego filmu seksualnego p. t. „Piekło kobiet”, będącego od szeregu miesięcy atrakcją Londynu, Paryża, Wiednia i Berlina. Reżyser „Piekła kobiet” — po raz pierwszy w dziejach kinematografii — odważył się pokazać z całą jaskrawością i brutalnością wielki dramat obyczajowy lekkomyślnej dziewczyny, aby ostrzec tysiące nieświadomych seksualnie kobiet przed staczaniem się w otchłań nędzy i upadku.

Cenzura filmowa, która początkowo zakwestjonowała wyświetlanie „Piekła kobiet” ze względu na cały szereg niezwykle drastycznych scen i fragmentów, zezwoliła jednak na demonstrowanie filmu bez skrótów i zmian, ze względu na charakter uświadamiający.

Łódź ujrzy „Piekło kobiet” w oryginalnej emocjonującej wersji, która poruszy niewątpliwie całe społeczeństwo naszego miasta.



PHOSPHATINE FALIÈRES

Słynna i nieporównana mączka odżywcza, której miliony dzieci zawdzięczają swoje zdrowie i siłę, ułatwia żabkowanie i wzmacnia kości.

Żądajcie tylko „PHOSPHATINE FALIÈRES” a” znaną na całym świecie i wystrzegajcie się wyrobów podrabianych.

Do nabycia wszędzie

I. QUAI AULAGNIER, ASNIÈRES - PARIS

Inauguracja sezonu motocyklowego

Pierwszy wieniec pod pomnikiem Kościuszki

W niedzielę, dnia 19 b. m., odbędzie się uroczysta inauguracja sezonu motocyklowego, przyczem w programie uroczystości jest m. jn. również złożenie wienca pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki.

Przebieg uroczystości będzie następujący: przed godziną 10 rano zjedzie na plac Wolności 60 motocykli z Łódzkiego klubu motocyklowego, które ustawione zostaną w półkole, na skraju placu. Na dany sygnał

motocykle otoczą pomnik, ustawiając się w ten sposób, iż pomnik znajdzie się w środku utworzonej przez motocykle gwiazdy. W tym momencie prezes, wiceprezes i kapitan klubu złożą wieniec u stóp pomnika, przy dźwiękach hymnu narodowego, wykonanego przez orkiestrę.

Następnie po odegraniu przez orkiestrę marsza — uczestnicy uroczystości udadzą się do Rudy Pabjanickiej. (f)

Jutrzejsze mecze ligowe

W dniu jutrzejszym obok spotkania LKS — Polonia rozegrane zostaną w kraju następujące spotkania o mistrzostwo ligi: Warta — Legia w Warszawie, Pogoń — Warszawianka we Lwowie i Wisła — Garbarnia w Krakowie.

Mistrzostwa Pabjanic w ping-pongu

W nadchodzący poniedziałek rozpoczynają się w Pabjanicach mistrzostwa ping-ponowe tamtejszych klubów. Walka o pierwsze miejsce rozegra się prawdopodobnie między najsilniejszymi klubami Kruschender i Makabi.

Trójmecz szachowy w klubie „Kadimah”

W dniu 19.IV r. b. o godz. 19-ej wiecz. w lokalu Kadimah przy ul. Gdańskiej nr. 40 rozpocznie się trójmecz szachowy pomiędzy p. Grinfeldem, Szpirą i Michalem, którzy w turnieju o mistrzostwo Kadimahu na rok 1931 uzyskali po 4 i pół punkta. Zwycięzca w meczu otrzyma tytuł mistrza klubu Kadimah na rok 1931.

W dniu 18.IV r. b. o godz. 18 wiecz. w lokalu Kadimah przy ul. Gdańskiej 40 odbędzie się seans w którym zostaną rozegrane partje konsultacyjne pomiędzy wybitnymi członkami sekcji szachowej Kadimah.

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Najwspanialsze arcydzieło obecnego sezonu! Mistrzowskiej reżyserji **Lionel BARRYMORA**

PIEŚNIARZ GÓR

Dramat życia i miłości wśród kozackich osiedli. Pieśń miłosna opyszka, pieśń beztroska włóczęgi. Na cześć i zwycięstwo tego filmu ofiarowano wszystko co świat posiada i czem się szczyci!

W roli głównej najsłynniejszy baryton świata, gwiazda Nowojorskiej opery

LAWRENCE TIBETT

Humor i dowcipy w wykonaniu komików **Laureli i Hardy** Czarująca, jak z bajki ilustracja muzyczna, kompozycji słynnego **Franciszka Lehara**.

Początek o godz. 4.30, ostatniego 10.15, w sobotę i niedzielę o godz. 1-ej, ost. 10.15.

CENY MIEJSC POPULARNE!

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”

Dziś i dni następnych!

Najwspanialsze arcydzieło dźwiękowe. Największa sensacja dnia. Pierwszy film, który maluje w prawdziwych barwach gehennę szarego żołnierza rosyjskiego **skazanego niewinnie na śmierć**.

Tragiczne dzieje rosyjskiego żołnierza więzionego w niemieckim obozie dla jeńców wojennych.

SPÓR O SIERŻANTA GRISZĘ

Film osnuty na tle powieści **Arnolda Zweiga** pod tym samym tytułem, która poruszyła umysły całego kulturalnego świata. W rolach głównych:

CHESTER MORRIS, BETTY COMPSON

Początek o godz. 12-ej w poł.

Ceny miejsc od g. 12—3-ej **75 gr. i 1— zł.** od g. 3-ej **1.—, 1.50, 2.— i 2.50**



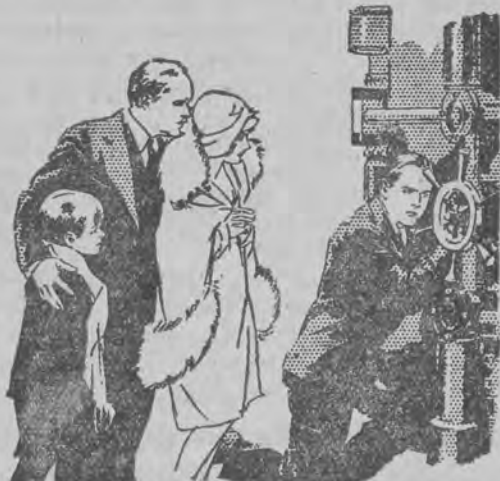
Dźwiękowy Teatr Świetlny
CASINO

Dziś i dni następnych

„Tajemniczy Dzems”

Pełne napięcia i emocji momenty. — Grają: **William Haines, Karol Dane-Slim i Lionel Barrymore**, w roli córki bankiera uroczą **Leila Hyams**. — Film wywołujący salwy śmiechu, wrzuszający do łez, którego wartką akcją śledzić musi każdy z zapartym oddechem. — **Nadprogram: Dodatek dźwiękowy.** Początek seansów o godz. 4.30, ost. 10.15, w soboty i niedzielę o g. 12 w poł. do 3-ej **Poranki** po cenach **gr. 75 i zł. 1.**

Bilety wolnego wejścia nieważne.



Polska bankowość prywatna w dobie przesilenia gospodarczego

W towarzystwie ekonomicznym w Krakowie wygłosił ciekawy referat dr. Bernard Friediger n. t. „Bankowość prywatna w dobie przesilenia gospodarczego”.

Lata 1926 — 1928 były latami dobrej koniunktury. Dzięki temu nasze instytucje kredytowe skrzepły, skonsolidowały się i umocniły swe fundamenty. Wzrosły środki obrotowe, kredyty banków, kapitały gwarancyjne, sumy bilansowe, zyski, dywidendy. Wkłady wszelkich typów wzrosły w bankach akcyjnych z 290 milj. zł. pod koniec 1925 r., do 912 milionów zł. w dniu 31.XII 1928 r., czyli aż o 314 proc.! Lecz już w 1928 r. zaczynają się pojawiać pierwsze zaburzenia, które wychodziły z rynku pieniężno — kredytowe. Przesilenie w bankowości prywatnej ma duże znaczenie dla naszego życia gospodarczego, gdyż banki prywatne w Polsce są filarem kredytu krótkoterminowego.

Aby banki pokonały pietrzące się przed nimi trudności, muszą one zdobyć dwa decydujące czynniki: 1) zaufanie społeczeństwa do banków i 2) odpowiednia i elastyczna polityka, prowadzona przez instytucje bankowe. Referent stwierdził przy tej sposobności, że „kapitał zaufania, zdobyty przez bankowość w latach pomyślnych, jest obecnie, skoro bierzemy bankowość jako całość, dość znacznie nadszarpnięty”. Wypływa to głównie z małej znajomości stosunków faktycznych zwłaszcza wśród sfer wkładców. Winę ponoszą tu same banki, niedbające np. o omawianie odpowiednio ich spraw w prasie. — Drugim źródłem kryzysu zaufania do banków są upadłości banków. Ostatnio zawiesiły płatności: Bank przemysłowców w Poznaniu, Ziemiński bank kredytowy we Lwowie, Śląski bank eskontowy w Bielsku, Bank przemysłowy w Warszawie i Bank handlowy w Łodzi. W położeniu przynajmniej sfuzjonował się Bank małopolski z Bankiem dyskontowym warszawskim.

Przyczyn upadłości dopatrywać się trzeba albo na płaszczyźnie nadmiernej działalności grynderskiej poszczególnych instytucji w dobie inflacji albo w zniszczeniach kapitałowych, zrzadzonych przez wojnę albo w przedwcześniejszych rozwiązaniach stosunków z instytucjami zagranicznymi patronizującymi albo w zamrożeniach kredytowych dzisiejszego pochodzenia. Najwięk-

szy udział w niewypłacalnościach bankowych ma ta — tak pozornie już daleka — inflacja. W związku z upadłościami poruszył dr. Friediger sprawę inspektoratu bankowego przy ministerstwie skarbu, uważając „instytucje kontroli banków, pomyslaną pod kątem widzenia czysto finansowego i gospodarczym, za zwyrodniałą i zamienioną w jeszcze jeden organ fiskalny”.

Zanalizowawszy bilanse polskich banków prywatnych, doszedł autor do wniosku, że stoją one na silnych podstawach, mają dużą płynność. Dlatego nie należy spodziewać się upadłości większych banków. Mo-

żliwe są zachwiania się co najwyżej instytucji lokalnych. Banki z przesilenia wychodzą naogół obronną ręką. Natomiast na przyszłość nie będą w stanie sfinansować ewent. dobrej koniunktury.

W dyskusji — bardzo ożywionej i stojącej na wysokim poziomie fachowym — mówcy zgodnie z prelegentem wykazywali, że niema podstawy do niepokojów. Banki polskie, kierowane są przeważnie ostrożnie i ze znajomością rzeczy. Szerzenie nieuzasadnionego popłochu jest akcją szkodliwą nie tylko dla banków, ale i dla całości życia gospodarczego Polski.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,915
5 proc. państw. poż. konwers. 49,50
4 proc. pożyczka inwestyc. sprze-
daż 89.— kupno 88,50.
Bank Polski sprzedaż 124.—
kupno 123.—
Starachowickie akł. Górnicze
sprzedaż 11,75, kupno 11,50
Tendencja wyczekująca.
**Warszawska giełda
pieniężna
GOTÓWKA**
Dolary 8,92 i pół
CZEKI
Belgia 124,10
Holandia 358,29
Londyn 43,36 i trzy czwarte
Nowy Jork — czeki 8,92

Nowy Jork — kabel 8,928
Paryż 34,91
Praga 26,43 i jedna czwarta
Sztokholm 239.—
Szwajcaria 171,95
Wiedeń 125,49
Włochy 46,75
Berlin 212,54

AKCJE

Handlowy Warszawski 108 —
Cukier 28,50
Lilpop 20,50
Polski 124.— 123.—
Wysoka 108.—
**PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY
ZASTAWNE.**
Inwestycyjna 88,50 seryjna 94.—
proc. konwersyjna 49.— 49,25
6 proc. dolarowa z 1926 r. 7175
7 proc. stabilizacyjna 82.—
10 proc. kolejowa 104.—
8 proc. Banku G. K. 94.—
4 i pół proc. ziemskie 52,25
5 proc. Warszawy 58.— 58,25
8 proc. Warszawy 73.— 73,15
73,10
10 proc. Częstochowy 63,75
8 proc. Kalisza 63,75
8 proc. Łodzi 68.—
10 proc. Siedlec 74,50

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
styczeń 5,80 luty 5,84 marzec
5,88 kwiecień 5,45 maj 5,48 czer-
wiec 5,52 lipiec 5,57 sierpień 5,61
wrzesień 5,64 październik 5,68 li-
stopad 5,72 grudzień 5,76 loco 5,61
LIVERPOOL
Bawełna egipska, zamknięcie:
styczeń 8,81 marzec 8,91 ma-
j 8,25 lipiec 8,41 wrzesień 8,53 pa-
ździernik 8,62 listopad 8,67 loco
8,70.

ALEKSANDRJA

Bawełna egipska, zamknięcie:
Sakellariüs: styczeń 17,92 ma-
j 16,07 lipiec 16,62 listopad 17,61.
Ashmouni: kwiecień 11,47 czer-
wiec 11,71 sierpień 12,00 paździer-
nik 12,39 grudzień 19,61.
NOWY JORK
Bawełna amerykańska:
Zamknięcie: loco 10,15.
Kontrakty: styczeń 11,05 luty
11,16 marzec 11,27 kwiecień 10,15
maj 10,16 czerwiec 10,27 lipiec
10,40 sierpień 10,51 wrzesień 10,63
październik 10,73 listopad 10,85
grudzień 10,95.

Cła na importowane szmaty

Postulaty kupców sprzeczne ze stanowiskiem przemysłu

W dniu wczorajszym donieśliśmy o poczynaniach eksporterów szmat w sprawie zorganizowania sprzedaży i zakupu przez utworzenie specjalnego syndykatu. Handel szmatami posiada duże znaczenie dla przemysłu włókienniczego, a ostatnio wytworzyły się w handlu tej gałęzi stosunki anormalne, które wymagają gruntownej sanacji. Handlujący szmatami podjęli starania o wprowadzenie cła lub opłat manipulacyjnych na szmaty przywożone z zagranicy do Polski dla potrzeb przemysłu włókienniczego. Starania te spotkały się ze sprzeciwem przemysłu włókienniczego, który sprowadza szmaty wełniane i bawełniane z za-

granicą, gdyż pod względem jakościowym są one wyższe niż krajowe. Z drugiej strony przemysł włókienniczy korzysta przy imporcie szmat zagranicznych z długoterminowych kredytów, którego handel krajowy zazwyczaj nie jest w możności udzielić.

Kupecy handlujący szmatami ze swej strony w obronie zamierającego handlu podjęli ak-

cję, zmierzającą do wprowadzenia cła na szmaty zagraniczne. Kupiectwo motywuje m. in. stanowisko swe tem, że przed wojną istniało również cło na szmaty w wysokości 3 rubli od klg. Przemysł włókienniczy zainteresuje się wówczas wydatniej szmatami krajowymi, co przy rozwoju handlu tego spowoduje poprawę gatunków.

Nacisk podatkowy

trwa pomimo kryzysu w Łodzi

Wpływy z podatków bezpośrednich w tutejszej izbie skarbowej w pierwszym kwartale

roku bieżącego, przewyższyły wpływy pierwszego kwartału r. ubiegłego o blisko 100 tysięcy złotych, jakkolwiek obrót w pierwszym kwartale roku bieżącego we wszystkich przedsiębiorstwach zarówno przemysłowych, jak i handlowych zmniejszył się blisko o 35 do 40 procent.

Cyfry powyższe świadczą jak najdokładniej do jakiego stopnia niewłaściwie ściągane są podatki o wzmózonej w ogromnym stopniu akcji egzekucyjnej. (ag)

Nadzory i upadłości

W dniu wczorajszym ogłosił sąd upadłość Wolfowi Lipszytzowi, prowadzącemu handel towarami kolonialnymi i delikatesami w Zgierzu przy ul. gen. Dąbrowskiego 5. Cały szereg firm wierzycielek złożyło sądowi 10 weksli zaprotostowanych.

Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 7 lutego 1930 r.

Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Franciszka Gługię, a kuratorem adwokata Łazarza Goldberga.

Upadłego oddano pod dozór policji, z obowiązkiem meldowania się raz na tydzień.

Franciszce Mikszewskiemu, prowadzącemu przedsiębiorstwo pod firmą „Magazyn mebli tapicersko stolarskich F. Mikszewski” w Łodzi ogłoszono upadłość w marcu r. b. Kuratorem, a następnie syndykiem mianowano adwokata Józefa Pinesa. Upadłego Mikszewskiego ze względu na zachodzące okoliczności podstępne bankrutwa sąd postanowił osadzić w areszcie dla dłużników.

Syndyk jednak nie mógł wyko-

nać wyroku w tej części i osadzić upadłego gdyż ten ukrywał się.

Prokurator prowadząc dochodzenie o podstępne bankrutwa przeciwko Mikszewskiemu, zarządził poszukiwanie go przez policję, w wyniku czego Mikszewski został aresztowany i do dnia dzisiejszego przebywa w więzieniu śledczym.

Na zebraniu wierzycieli w dniu 25 marca 1931 r. nikt ze strony upadłego się nie zgłosił i nie proponował warunków układowych i ze względu na to, że sędzia komisarz dopatrzył się w postępowaniu upadłego domniemyanych cech bankrutwa, wierzyciele zawarli związek wierzycieli i wybrali na syndyka ostatecznego i kasjera w związku wierzycieli adw. Józefa Pinesa.

Sędzia komisarz przesłał protokół zebrania wierzycieli do sądu, celem przyjęcia do wiadomości zawarcia związku wierzycieli.

Sąd jednakże w dniu wczorajszym, rozpatrując wyżej wymienioną sprawę, postanowił rozprawę odroczyć do czasu złożenia przez sędziego komisarza konkretnego wniosku co do charakteru upadłości i wskazania powodów zawieszania wypłat przez Mikszewskiego.

HEMOROIDY

stan zapalny
swędzenie,
krwawienie

USUWA
HEMORIN
KLAWE

DŹWIĘKOWY KINOTEATR
ODEON
PRZEJAZD 2.

Ostatnie 2 dni!

Po raz pierwszy w Łodzi film p. t.

„Czarna gwardja”

Krwawe walki Hindusów z Anglikami. Wspaniałe zdjęcia świątyn i niedostępnych pałaców. Oryginalne zwyczaje i obyczaje.

W rolach głównych: Wiktor Mc Baglen i Myrna Lay.

Nadprogram: DODATEK i TYGODNIK DŹWIĘKOWY.

DZIECI DLA DZIECI **DZIECI DLA DZIECI**
SALA FILHARMONJI

Niedziela, dnia 26-go kwietnia 1931 r. o godz. 4-ej po poł.

DRUGI WIELKI

KABARET DZIECIĘCY

Na program złożą się:

UKARANY FIGLARZ

Komedyjka w 1 akcie.

Udział biorą: Jadzia Andrzejewska, Regina Grabiszewska, Broncia i Lilka oraz Laureatki I-go konkursu odbytego w Filharmonji, dnia 6-go kwietnia r. b.

4 KONKURSY 4 Muzyczny, taneczny, śpiewaczy i deklamacyjny * **NAGRODAMI.**

Do konkursu mogą stawać dzieci od lat 4 do lat 12. Zgłoszenia należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „KONKURS” w Czytelni Nowości, Narutowicza 14 najpóźniej do 23-go kwietnia r. b. godz. 13. Próba dla kandydatów i kandydatek do konkursu odbędzie się w SALI FILHARMONJI, dnia 23-go kwietnia o godz. 17-ej. Na próbę winny przybyć wszystkie dzieci, które nadesłały zgłoszenia. Jury składać się będzie z 5 osób, wybranych z pośród publiczności obecnej na przedstawieniu.

Kierown. artystyczne: Konstanty Tatarakiewicz. Bilety w cenie od zł. 1.— do zł. 4-ch już nabywać można w Kasis Filharmonji.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej

D-r. MARJI LEWINSONOWEJ 9366

Śródmiejska 27 (dawniej Cegielniana 6) front i p., telefon 143-63.

Z Granitu, Marmuru, Piaskowca i Mozaiki

wykonuję wszelkie roboty wchodzące w zakres Kamieniarstwa, a mianowicie:

Wymurowanie grobów, Pomniki, Sarkofagi, Chrzczcielnice, Tablice pamiątkowe i wszelkiego rodzaju monumenty, jako też wszelkie roboty budowlane, schody, parapety, płyty bufetowe, tablice firmowe, tablice rozdzielcze dla elektrotechniki, podłogi z mozaiki i t. p.

NAJSTARSZY MIEJSCOWY

Zakład Kamieniarsko-Rzeźbiarski

HERMAN PFITZNER

Łódź, Cmentarna 15, tel. 171-21

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ

Z. SZWALBE

Abs. lek. wydz. Odesk. uniw.

został przeniesiony na

Moniuszki 1, front 2 piętro tel. 127-99

Godziny przyjęć: od 10—2 i od 4—8 wiecz.

Usuwanie wszelkich defektów cery i szpecących włosów, wypróbowana, najdoskonalsza metoda.

B. RUSSKA

długoletnia nauczycielka

Udziela lekcji buchalterji, arytmetyki handlowej i korespondencji.

Udziela również lekcji pisania na maszynach różnych najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografji.

Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) 89 m. 8 (obok poczty) 1503

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 20-87

Zdrowie to skarb!



antyseptycznie spreparowane to gwarancja zdrowia

Wyszczepić się naśladownictw!

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 30 z dnia 3 kwietnia 1931 r.

Rozporządzenie Ministrów: Robót Publicznych i Skarbu z dnia 17 marca 1931 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wojskowych oraz Przemysłu i Handlu w sprawie wykonania art. 7 ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym.

Na podstawie art. 7 i 23 ustawy z dnia 3 lutego 1931 r. o Państwowym Funduszu Drogowym (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 81) zarządza się co następuje:

§ 1. Oplatę w wysokości 40% norm wskazanych w art. 6 ustawy z dnia 3 lutego 1931 r. o Państwowym Funduszu Drogowym opłaca się od pojazdów mechanicznych typów następujących:

- 1) Samochody „Ursus” typ A. i A. W.
- 2) Samochody „SAURER” typ B. L. D.
- 3) Motocykle „C. W. S.” — 1000 ccm.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od 1 kwietnia 1931 r.

Minister Robót Publicznych: **Norwid Neugebauer**,
Kierownik Ministerstwa Skarbu: **Ignacy Matuszewski**,
Kierownik Ministerstwa Spraw Wojskowych: **Daniel Konarzewski**,
Minister Przemysłu i Handlu: **A. Prystor**.



SAMOCCHODY CIĘŻAROWE I AUTOBUSY

SILNIKI ROPNE DIESLA

Typ B. L. D.

85/90 K. M.

Zużycie paliwa 26 kg/100 km. = Zł. 9.—

FABRYKI STWORZONE LUB OPARTE NA LICENCJACH SZWAJCARSKICH ZAKŁADÓW SAURERA:

M. A. N. Augsburg-Norymberga (Niemcy)

Oester. Saurer-Werke. Wiedeń (Austria)

O. M. (Officine Meccaniche-Brescia) (Italia)

P.Z. Inż.-Ursus. Czechowice-Warszawa (Polska)

MACK. Plainfield-Allentown-New Brunswick. (U. S. A.)

Automobiles Industriels Saurer. Suresnes (Francja)

Armstrong-Saurer. Newcastle (Anglia)

JENERALNA REPREZENTACJA NA POLSKĘ I W. M. GDAŃSK

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe

ARBON S. A.

CENTRALA W WARSZAWIE

Biura: Al. Ujazdowskie 9-a. Tel. 8-56-82, 8-17-63, 8-75-17

Oddział GDAŃSK: Hopfengasse 89. Tel.: 259-82

Stacja obsługi i garaże: Łazienkowska 18. Telefon: 438-28

Agentura LWÓW: „Dieselauto”. Krasińskiego 19. Tel.: 51-21

KLINIKA

Położnietwo-chirurgiczna

„SANATO”

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

OPIEKA LEKARSKA

nad matką i dzieckiem.

CENY PORODU

na II-iej klasie wraz z zabiegami 200 zł.

Oddział chirurgiczny

D-RA MED. M. KANTORA

godz. przyjęć 1—2 p. p.

Oddział oczny

D-RA MED. J. KRAUSZA

godz. przyjęć 11—12.

Korzystna lokata kapitału

Poszukuję 6.000 złotych na pierwszą hipotekę, zabezpieczenie w dolarach, za dobrem oprocentowaniem. Zgłoszenia adresować:

Łódź, Poczta Główna Skrzynka 501. 3406-3

ZOSTAŁA OTWARTA

LECZNICA CHOROBOCZU

ze stałymi łóżkami

D-ra Donchina

ul. Piotrkowska 90,

tel. 221-72. 9346

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjęć od 9-1 i od 4-7 1/2

Dr. med.

W. Łagunowski

Piotrkowska 70

(róg Traugutta) tel. 181-83

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych. Leczenie światłem: promieniami Roentgena i lampą kwarcową.

Przyjmuje od 8.50 do 10.50 rano, od 1-ej do 2.50 pp., od 6 do 8.50 wiecz., w niedziele i święta od 10 do 1-ej

Dla pań oddzielna poczekalnia.



Na dogodnych warunkach!

WIELKI WYBÓR

Wózków dzieciennych

Łózek metalowych

Materaców sprężynowych „PATENT”

Wyżymaczek amerykańskich

Nabyć można

W **FABRYCZNYM SKŁADZIE**

„DOBROPOL”

ŁÓDź

Piotrkowska 73

w podwórzu, TEL. 153-01.

Pralnia I. D. A.

Pierwszorzędne i czyste wykonanie.

Specjalność: farbowanie firanek, pranie chemiczne oraz wywabianie plam.

Tanio, gdyż w mieszkaniu prywatnym.

Śródmiejska 18, (Cegielniana 17) w podwórzu lewa oficyna parter. 740-3

Doktor

WOLKOWYSKI

ul. Cegielniana 4 (dawniej Cegielniana 36)

tel. 216-90

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

LECZENIE ŚWIATŁEM, DJATERMJA

(lampę kwarcową)

Badanie krwi i wydalnin.

Przyjmuje od 9—2 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1. Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

Pomoc i skutek bez operacji!

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kiszek i śmierć.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najzasterzalsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczą gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztywne nogi i ręce.



Swiadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARAĆZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT, ortopeda ze Lwowa. Łódź, ul. WOLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne. Przyjmuję ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.

PODZIĘKOWANIE.

W. Panu Dyrektorowi RAPAPORTOWI, zam. w Łodzi, ul. Wólczańska 29, II p. (front) składam publiczne podziękowanie jako Specjaliście dla ruptur za trafne i umiejętne rozpoznanie mojego cierpienia przepuklinowego i umiejętne założenie mi bandaży gumowego brzuszego na obniżenie żołądka i rupturę pępka, które to cierpienie zostało mi usunięte.

Z poważaniem
Dr. Józef Eldelheit, St. Radca Skarbu.
10626

Do akt. Nr. 3626 | 30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Adam Łagodziński am. w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 kwietnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Narutowicza 37 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wolfa Eisnera i składających się z mebli oszacowanego na sumę zł. 5.500.—

Łódź, d. 15.4.31.

Komornik:
A. Łagodziński.

Pracownia Okryć Damskich

L. BEKER

Zawiadamia, iż z powodu przemianowania ulic, obecnie adres brzmi:

ul. Śródmiejska 29
(dawniej Cegielniana 4) przy rogu Gdańskiej
tel. 155-28.

P. S. Polecam najnowsze wiosenne i letnie modele paryskie.

Ogłoszenia drobne

ANGIELSKIEGO

konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Śródmiejska Nr. 18 (dawniej Cegielniana) m. 1. parter, front, od godz. 4—6 popoł. 709—1

MADMOISELLE MARIE

enseigne anglais, francais allemand Traugutta 2, I fr. 750-1

LEKCJE

muzyki na skrzypcach, mandolinie i gitarze. Opłata niska. Zielona 23, m. 18, III p. 763—2

PANNA

z hebrajskiego poszukuje kondycji pomocą w nauce, również na wyjazd. Oferty „A. M.” 760—2

W CIĄGU MIESIĄCA

i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie na samodzielnego buchaltera-bilansistę rzeczozn. z wyższym wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł. Bliższych informacji 7—9 w. Piotrkowska 183, I p. 766—2

TOW. „PRACA”

Wólczańska 21, kursy zawodowe żeńskie, przyjmuje zapisy na nowo utworzony dział **modniarstwo—kapelusze**. Sekretarjat czynny od godz. 9—1 pp.

KURS NAJNOWSZEJ

szydełkowej roboty, kurs fiłet 10 zł. Wyuczam haftu ręcznego i maszynowego, praca zapewniona. Kaufmanowa, Piotrkowska 18, pr. oficyjna I piętro I podwórce. (745-1

KOŁNIERZYKI DAMSKIE

Kamizelki! Ostatnie modele! po cenach fabrycznych poleca Wytwórnia Robót Ręcznych Hurwicz-Lazgusowej, Gdańska 90, tel. 145-40. 3528—12

WYKWALIFIKOWANA

wychowawczyni - nauczycielka (izrael.) poszukuje kondycji. Oferty prośbę kierować do administracji „Głosu Porannego” dla „Azet”.

PINCZERKA

kupię. Oferty do admin. ul. „Mały”. 767—2

WYKWALIFIKOWANA

szwaczka poszukiwana. Cegielniana 19, m. 5 752-2

WENTYLATOR

elektryczny używany, średniej wielkości kupię. Oferty pod „Wentylator” do administracji „Głosu Porannego”. 903—4

WSPÓLNIK

z 1000 dolarów i współpracą poszukiwany do prosperującego przedsiębiorstwa metalurgicznego. Zgłoszenia sub „Metal” do administracji „Głosu Porannego”. 750—2

WAŻNE DLA WSZYSTKICH

Nie sprzedajcie swych mebli, dywanów, futer, garderoby, maszyn do pisania i różnych sprzętów domowych, zanim się nie przekonacie u mnie, gdyż płacę najwyższe ceny.

A. WAJCMAN, SIENKIEWICZA 23, TELEFON 191-00 (przy sklepie mieszkanie prywatne).

UWAGA: U mnie są do nabycia różne meble modne i staroświeckie po cenach konkurencyjnych. 215—3

LOKALE

mieszkania większe—mniejsze, we wszystkich dzielnicach miasta, sklepy, wille, parcele, pokoje z klatki schodowej poleca biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27, front, parter, telef. 141-01.

Do akt. Nr. 232-1931 r. OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piarowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 kwietnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 9 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrahama Frydmana i składających się z maszyn iroligatorskich oszacowanych na sumę zł. 780.—

Łódź, dnia 15 kwietnia 1931 r. Komornik A. Jaroszyński.

Posadę

łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Specjalny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 45.

Dr. med.

HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 178-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu. Dla pań spec. od godz. 4—5 pp. dla niesamośnych
GENY LEONIC.

KLISZE

DO REKLAM GAZETOWYCH, PROSPEKTÓW, CENNIKÓW i p. SZKICÓW, RYSUNKÓW; RETUSZĘ WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ „POLIGRAFJA”
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-68.

Zarząd Budowlanej Spółki Akcyjnej w Łodzi, Sp. Akc., zawiadamia wszystkich swoich akcjonariuszów o

WALNEM ZGROMADZENIU SPÓŁKI,

które odbędzie się w dniu 28 kwietnia 1931 roku w lokalu Spółki w Łodzi, przy ul. Narutowicza 16, o godz. 16-iej z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok 1930; 4) Udzielenie absolutorjum Zarządowi; 5) Podział zysków i ustalenie wynagrodzenia Zarządowi oraz Komisji Rewizyjnej; 6) Plan działania i budżet na rok 1931; 7) Wybór nowych członków Zarządu w zamian ustępujących, lub ewent. pozostawienie tychże członków Zarządu; 8) Wybór Komisji Rewizyjnej; 9) Wolne wnioski.

Akcyonariusze, pragnący uczestniczyć w tem Zgromadzeniu, winni najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć akcje swoje w Zarządzie Spółki, w Łodzi przy ul. Narutowicza 16.

W myśl § 12 statutu Spółki, Zgromadzenie ważne będzie bez względu na ilość reprezentowanych akcji.

Zarząd Budowlanej Spółki Akcyjnej w Łodzi, Spółka Akcyjna,

Dr. med.

J. M. Barciński

Insiytut rentgenowski.

Leczenie nowotworów złośliwych. Prześwietlenia i fotografie rentgenowskie w instytucji i w mieszkaniu pacjentów.

ul. 11 Listopada 20, tel. 214-50
przyjmuje codz. 4^{1/2}—8.

Doktor

KLINGER

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów.

Andrzeja 2, od 9—11 i 5—8
telef. 192-28.

W niedz. i święta od 10—12 i od 1—2 po poł. w łącznicy Piotrkowska 62

DR. MED.

IG. MARGOLIS

okulista

Al. Kościuszki 9 tel. 165 17
Przyjmuje od 1—2-sj i od 5—7-iej

!!! Piotrkowska 24 !!!

NOWA

Wypożyczalnia Książek

poleca wszystkie ostatnie nowości.

Przenumerata miesięczna 2 zł. 1-121

NA WIOSNĘ!!! LATO!!!

REFORMY, figl, kombinacje, hasełki dla dorosłych i dzieci! Po senach bałecznie niskich z najlepszych materiałów poleca Wytwórnia Piotrkowska 71 w podwórzu na prawo. Reparacja wszelkich wyr. tryk. i dzianych.

Do akt Nr. 1668-1930

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piarowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 kwietnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Drewnowskiej 102 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy: „Express” i składających się z maszyny do prasowania towarów oszacowanej na sumę zł. 1,000.—

Łódź, dnia 15 kwietnia 1931 r. Komornik A. Jaroszyński.

Kino-Teatr SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40, tel. 141-22.

Dzisiaj nieodwołalnie poraz ostatni!

Intryga, Miłość i Sport

Oto żywioły, w których przeżywa rozkosz

Lil Dagower w uroczym filmie p. t.

Jej Największa Namietność

w głównej roli Jean Angelo

męskiej Nadprogram:

„My, pierwsza brygada”

oraz arcywesoła komedia p. t.

„FLIP i FLAP w OPALACH”

Następny program:

„Kobieta”

W roli głównej: Norma Talmadge

Początki seansów w dni powszednie o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 2, 4, 6, 8 i w. Bilety członkowskie ważne we wszystkie dni oraz w soboty, niedziele i święta. Na 1-azy seans ceny miejsc I i II—60 gr. III—40 gr.

Do akt Nr. 1702-1931 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piarowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 maja 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11 Listopada 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Miłkołaja Pańszczyka i składających się z wódek, miodu i urządzenia lokalu restauracyjnego, oszacowanych na sumę zł. 1,266.—

Łódź, dnia 15 kwietnia 1931 r. Komornik A. Jaroszyński.

Przenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor: Eugenjusz Kronman

Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnicza sp. z ogr. odp.: Eugenjusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpal): 1-sza strona 1 zł. w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpal) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%.